

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Start majorów Kubali i Idzikowskiego

miał nastąpić w sobotę ubiegłego tygodnia

Lotnisko „Le Bourget” zalane wodą uniemożliwiło odlot „Marszałka Piłsudskiego”

PARYŻ, 1 VII. Samolot „Marszałek Piłsudski”, na którym majorowie Idzikowski i Kubala podejmują

W NAJBLIŻSZYCH JUŻ DNIACH LOT

przez Atlantyk, jest już całkowicie gotów do drogi.

W sobotę lotnicy polscy wy-

SILNIK REIDOWY 8 - CYLINDROWY

Lorraine - Dietrich, chłodzony wodą, o sile 850 koni.

W czasie ostatnich prób okazało się, że radiostacja nadawcza - odbiorcza, wmontowana przez fabrykę w samolot,

DZIAŁA WADLIWIE.

Wobec tego okazała się po-

trzeba zmontować nową stację. Po kilku próbach różnych typów odbiorników, wybrano radiostację typu Marconiego, wyrabianą w Anglii.

MAJOR KUBALA JEŹDZIŁ PO NIĄ DO LONDYNU.

Zaraz po jego powrocie nową stację wmontowano w kadłub samolotu i dokonano z

nią szeregu prób. Próby te dały wyniki bardzo dobre.

Obecnie już, gdy próby do lotu ukończono pomyślnie, major Kubala rozpoczął

STUDJOWANIE BIULETYNÓW O STANIE POGODY NAD ATLANTYKIEM,

które dostarcza polskim lotnikom biuro „Office Nationale

Meteorologique” w Paryżu

W ostatnich dniach po nad Atlantykem zaczęła się stalać, tak, że lotnicy zaczęli wystartować do lotu atlantyckiego już wczoraj

W OSTATNIEJ JEDNEJ CHWILI

nadeszły wiadomości niepełne o warunkach atmosferycznych nad oceanem, wobec czego nasi lotnicy postanowili żyć terminu startu.

Wskutek gwałtownych i ulewnych deszczów przeszły nad Francją.

CAŁE LOTNISKO LE BOURGET ZNAJDUJE SIĘ ZALANE WODĄ.

Rozmokły teren lotniska uniemożliwia start ciężko nalożonego płatowca.

Z procesu b. min. Czechowicza



Min. spraw wojskowych marszałek Józef Piłsudski (x) w towarzystwie szefa gabinetu min. spraw wojsk. płk. sztabu gen. Becka (1)

i adjutanta mjr. Zembrzuskiego (2), opuszcza gmach sądu najwyższego po złożeniu zeznań przed trybunałem stanu. Marszałka Pił-

sudskiego odprowadzają: min. rpsa. wiedliwości Stanisław (Car) i wojewoda Grodzki Władysław Jaroszewicz.

skąd odbędzie się start do lotu transatlantyckiego.

Samolot umieszczono w wojskowym hangarze francuskim.

W kadłub samolotu wmontowano już

Prezydent Rzplitej wraca do Warszawy

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.: Dowiadujemy się, że p. prezydent Rzeczypospolitej, wypoczywający obecnie w Spale, po podróży na Wołyn, przybędzie na krótko do Warszawy w środę, dn. 3 b. m. dla załatwienia najważniejszych spraw państwowych.

Następny przyjazd do Warszawy p. prezydenta przewidziany jest na dz. 7 b. m. na uroczystości poświęcenia polskiej linii lotniczej „Lot”.

Sukno dla wojska wyrabiać będzie państwowa fabryka

Warsz. koresp. (M. G.) telef.: Ze sfer dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w najbliższym czasie uruchomiona zostanie przez intendenturę najnowszą fabryka sukna pod Warszawą.

W tym celu szkoli się już zaradcą przyszłych instruktorów fabryki.

Złodziej w mieszkaniu gen. Góreckiego

Z Warszawy donoszą: W czasie nieobecności d. ków do mieszkania generała Góreckiego przy ul. Śmiałej nr. Żoliborza dostał się złodziej i skradł gramofon, samolotny i inne drobiazgi.

Złodzieja wychodzącego mi zauważył patrol policji, przyszka zatrzymano. Był to ni. Waclaw Kamiński (barlibórz). Rzeczy wróciły do ciela.

Stresemann chce leczyć się w Baden-Baden

BERLIN, 1 VII. (Tel. Pora“).

Lekarze zalecili mi. spraw zagranicznych mannowi natychmiastowo wypoczynkowy.

Min. Stresemann po. tnych przejściach w pa. cie, jak również po ko. cjach w Madrycie i Par. nie zaniemógł. Stresem. jechał dziś wieczór na. kurację do Baden - Bad.

Poraz pierwszy zebrał się w Warszawie Trybunał Stanu, a by osądzić sprawę b. ministra skarbu, Czechowicza, oskarżonego o przekroczenie budżetu.

Ostateczny wyrok jeszcze nie zapadł, ale nawet już od wydania prowiźorycznego orzeczenia zależy cały szereg posunięć natury politycznej, z którymi wiąże się bezpośrednio nazwisko marsz. Piłsudskiego, wypowiedzi wojnę sejmowi, konstytucji i posłom.

Wojna ta trwa od kilku lat i przybierać zaczyna coraz to ostrzejszy charakter, o czym świadczy przemówienie marsz. Piłsudskiego, wygłoszone przed Trybunałem Stanu.

Na to właśnie przemówienie chcemy zwrócić uwagę.

Akt oskarżenia, którym obciążono Czechowicza, wszyscy ogólnie znają. Wezwani w charakterze świadków ministrowie (Składkowski, Kwiatkowski) ze znali, że pomijali sejm na wyraźny rozkaz marsz. Piłsudskiego, który wziął na siebie całkowitą odpowiedzialność za skutki przekroczenia budżetowego. Oskarżony p. Czechowicz potwierdził to samo wyjaśniając, że działał w imię interesów kraju i w imię intencji Marszałka.

Sam fakt procesu, fakt postawienia przed Trybunał ministra w charakterze oskarżonego ma w Polsce miejsce po raz pierwszy — mimo, że niejednokrotnie (przed majem 1926) oskarżano ministrów o nadużycia w większym stylu (Witos, Kucharskiego), lecz oskarżenia rozplywały się w powietrzu. Jeśli przeprowadzić analogię — to niezawodnie i sprawa Czechowicza, wzorem poprzednich lat, rozeszłaby się po „sejmowych kościelach“, gdyby w grę nie wchodziła osoba marsz. Piłsudskiego i ten stan zapalny, jaki powstał od chwili, gdy rzucił on sejmowi rękawicę wyzywającą.

Słowa rzucone przez Piłsudskiego sędziom, świadkom i stu chaczom obrad Trybunału — wskazują na to, że rozgrywka

walki między Belwederem a sejmem zbliża się ku końcowi. Nie darmo bowiem marsz. Piłsudski przed Trybunałem jako świadek (i zarazem, jako oskarżyciel) stanął. Powiadamy — „nie dawno“ — bo pamiętamy, że niedawno ogłosił publicznie, że gdyby on był premierem, nie dopuściłby do tego, by Trybu-

nał wogóle ośmielił się w sprawie Czechowicza zebrać. Formalnie jest niby w porządku. Piłsudski nie jest premierem oficjalnie — więc uznaje istnienie Trybunału, przed który stawia się, aby publicznie i bodaj ostatecznie zmanifestować swój stosunek do rzeczy.

Mowa marsz. Piłsudskiego to

drwiny z oskarżycieli, z ustawy Trybunału z posłów wogóle i z sejmu. To drwiny, rzucone w sposób wyjątkowo jaskrawy, dający wiele do... myślenia.

Niektórzy z posłów — według marsz. Piłsudskiego — kandydaci na szubienicę. Ustawa Trybunału — to śmieszny elaborat. Praca sejmu — to usta-

wieczna „pierduka“, którą Piłsudski zwalczał i zwalcza. A Polska „jest ubrana w tragedję śmieszności“. Oskarżyciele (Lieberman, Pieracki, Wyrzykowski) to ludzie o „śmierdzących rękach“, zaś sam Piłsudski nazywa siebie „największym człowiekiem w Polsce“, który dumny jest z pracy „która przetrwa w Polsce wieki“.

W słowach tych jest sporo go ryczy zrozumiałej, ale jest także przykra nuta, pozwalająca sobie na deptanie wszystkiego, co nie życzy sobie „stawać na baczność“.

Jest rzeczą charakterystyczną, że nikt z obecnych na sali nie zareagował na ostrość słów Piłsudskiego. Ani prezes Trybunału, ani jego członkowie, ani oskarżyciele.

Dopiero, gdy marsz. Piłsudski opuścił salę — oskarżyciel Lieberman wybał kilka słów na temat tego, że odpiera zlewagę „z całą stanowczością“ i że „jest bezbronny“.

Trzeba dodać, że osoba Piłsudskiego sięje postraci — i że znane są powiastki o tem, że cały szereg wybitnych skądinąd ludzi zapomina języka w gębie na widok Marszałka.

Owa „tragedja sprzeczności“, na którą sam Piłsudski uwagę zwrócił musi się zapewne wkrótce skończyć — i koniec jej niezawodnie przyspieszy ostateczny wyrok Trybunału w sprawie Czechowicza. Czy wyrok wypadnie ujemnie, czy dodatnio, czy nawet obojętnie — doprowadzi on do otwartej wojny między obozem Piłsudskiego — a obozem, do którego należą zwalczający się wzajemnie przeciwnicy: od PPS. i komuny — do Endecji włącznie.

Stoimy wobec rozgrywki, w rezultacie której będzie rozwiązanie sejmu zmiana konstytucji — no i... zmiana ustawy Trybunału Stanu.

Będzie to wojna ze wszech miar dla Polski kosztowna.

Wawrzyniec Wyrwidąb.

Herbatka u marsz. Piłsudskiego



Odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady naczelnej wychowania fizycznego. Po posiedzeniu marsz. Piłsudski podejmował członków Rady herbatką. Zdjęcie nasze przedstawia marszałka (x) w towarzystwie płk. Ulricha (1) i gen. Ruperta (2) przy herbatce.

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, we wtorek, dnia 2.7

wpłacają bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. lipiec
otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

bilety do pierwszorzędných kin
lub cenne, ciekawe książki!!



Dziś wspaniała premjera!

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego

Pocz. przedst. o godz. 5-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej w.

Ceny miejsc niższe w sob. i niedz. od 12-3 po południu wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.- zł.

Arcydzieło wielkiej wytwórni „Sascha“ w Wiedniu

„Sześć dziewcząt w poszukiwaniu noclegu“

Ucieszna i frywolna historia sześciu dziewcząt bezdomnych, bez pracy i środków do życia, narażone na tysiączne niebezpieczeństwa.

W rolach głównych:

Ślodka, złotowłosa i rozkoszna

Jenny Jugo,

Adela Sandrock, George Aleksander i Ernest Verebes.

Dr. Pinkus wypadł z pociągu

Wleczony po podkładach toru chwycił się buforów, aby uratować życie

Dreńcząca tajemnica tragicznej śmierci znanego finansisty i kupca warszawskiego dr. Pinkusa, prze stała wreszcie być zagadką.

Jak to już donosiliśmy kilkakrotnie, dr. Pinkusa znaleziono martwego na torze kolejowym w Niemczech koło Frankfurtu n. Me nem. Początkowo utrzymywano, iż dr. Pinkus padł ofiarą morderstwa — potem powstało przypuszczenie samobójstwa.

ani jedna ani druga wersja nie okazała się prawdziwa. Z dochodzenia przeprowadzonego przez władze niemieckie wynika, iż dr. Pinkus wypadł z pociągu i zabił się.

Tajemnicą jednak pozostanie, w jakich warunkach wydarzyło się nieszczęście.

Powrócił onegdaj do Warszawy brat tragicznie zmarłego — radca

prawnego poselstwa angielskiego w Warszawie dr. adw. Norbert Pinkus.

Dr. Norbert Pinkus brał udział w śledztwie, prowadzonym w sprawie swego brata i opowiada o wynikach śledztwa w tej sprawie:

— Hipoteza morderstwa, postawiona przez prezesa t. zw. „komisji morderstw“ oraz nadprokuratora Schuetza, upadła. Nie znaleziono bowiem śladów krwi ani walizki w wagonie — w kieszeniach nieboszczyka znaleziono wszystkie kosztowności i gotówkę, a ślady zadrapań — jak się okazało — powstały z powodu wleczenia ciała przez pociąg na przestrzeni kilkunastu metrów.

Myśl o samobójstwie także jest nierealna. Dr. Pinkus był zamożnym człowiekiem. Władze śledcze posunęły jednak dochodzenie do

najwyższych granic — zwłoki poddano jeszcze badaniu lekarskiemu aby ustalić czy przypadkiem nie jakaś choroba popchnęła go w objęcia śmierci. I to przypuszczenie jednak nie potwierdziło się.

Pozostaje najprawdopodobniejsze przypuszczenie, że dr. Pinkus wypadł z pociągu. Tutaj znowu powstają dwa przypuszczenia.

Albo dr. Pinkus rozespany pomylił się i zamiast do sąsiedniej ubikacji otworzył drzwi wyjściowe albo też drzwi były niedomknięte i dr. Pinkus oparł się o nie — wyleciał.

Ślady smaru na rękawach dowodzą, iż nieszczęśliwy chciał się ratować, chwytając się nawet buforów.

Wdowa po zmarłym i dzieci są całkowicie materialnie zabezpieczone.

Klara Zefkiewicz nie chce stanąć przed sądem międzynarodowym

BERLIN, 1 VII. (Tel. Poran.).

Jak donoszą, Klara Zefkiewicz wystosowała list do polskiego wicekonsula w Berlinie, w którym odpowiadając na żądanie wzięcia się przed sąd narodowości w Moskwie, czając, że do Moskwy nie pojadzie.

Lekarze weterynaryjni powołują do życia polskie zrzeszenie

POZNAŃ, 1. 7. (Tel. Poran.).

Dziś obradował zjazd lekarzy weterynaryjni. Po ożywionej dyskusji przyjęto uchwałę powołania do życia: Ogólnopolskiego Związku Lekarzy Weterynaryjni Rzeczypospolitej Polskiej.

Wójcik będzie wypuszczony z aresztu

Sąd okręgowy chce go wypuścić, prokurator jednak protestuje

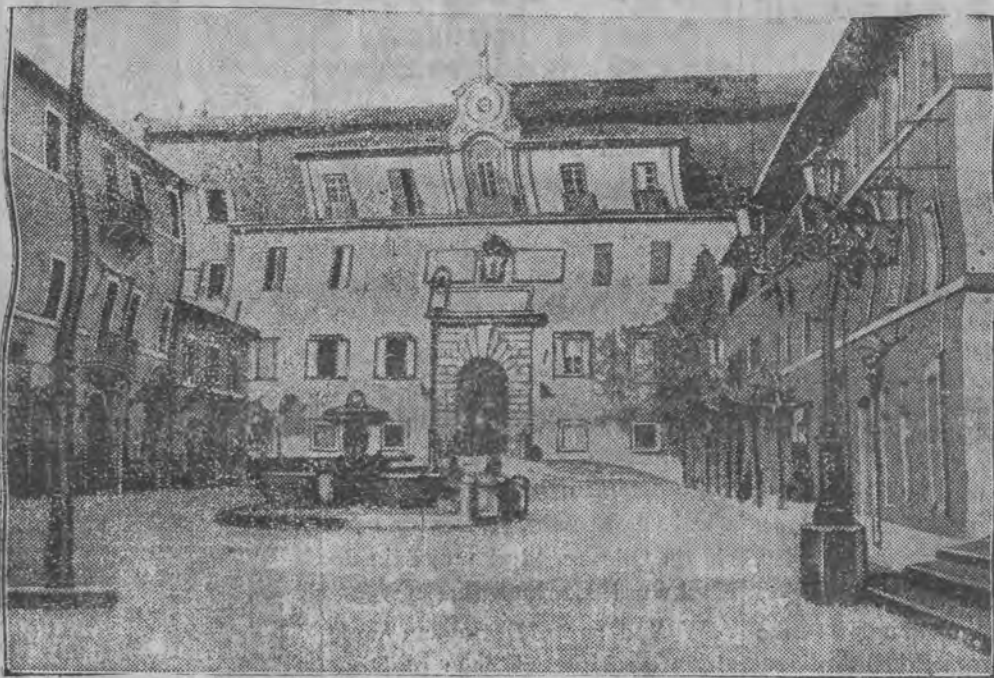
Z Warszawy donoszą:

P. Józef Wójcik, aresztowany z powodu udziału w strzelaninie, gdzie strzelał do oficerów 36 pułku, skargę do sądu okręgowego w Warszawie, w której żąda uwolnienia, gdyż sędzię śledczego, zastosował względem niego bezwzględny.

Sąd okręgowy, rozpatrując skargę na posiedzeniu gołym głosem uchylił decyzję sędzię śledczego i postanowił zastosować względem Wójcika kancję w wysokości 1,000 zł.

Dziś do kancelarii sądu w Warszawie p. Wójcikowa z prośbą o uwolnienie, okazało się jednak, iż może być zwolniony, gdyż prokurator zaskarżył skargę do sądu okręgowego do dalszej instancji. Wójcik pozostaje więc w więzieniu do czasu rozpatrzenia skargi przez sąd apelacyjny.

Letnia rezydencja papieska



mieścić się będzie w Palazzo Gandolfo. Tu spędzi papież letnie miesiące po raz pierwszy poza granicami Watykanu.



Min. skarbu Gabrjel Czechowicz podczas rozprawy na ławie oskarżonych

P.W.K. podczas świąt Dziennikarze zagraniczni są zachwyceni

POZNAŃ, 1 VII. (Tel. wł.) — Świąta minęły przy rozkosznej pogodzie i w podniosłym nastroju. Wystawę zwiedziło dziennie około 70.000 osób. Dziennikarze zagraniczni, którzy przyjechali na święta z Berlina i byli podejmowani przez wiceministra Wysockiego i radcę Litauera, wyrażali się z entuzjazmem o wystawie samej i byt zachwyceni wszechsłowiańskim złotem sokolów.

Dziennikarze austriaccy zwiedzają P.W.K.

Warsz. koresp. (St. Gr.) tel.: Wczoraj wieczorem przyjechała do Warszawy wycieczka dziennikarzy wiedeńskich w liczbie 8 osób. Dziennikarze zagraniczni udają się do Wilna, skąd pojedą do Poznania na P. W. K.

Cukier zdrożeje

Warsz. kresp. (M. G.) telef.: Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że w najbliższym czasie, za zgodą komitetu ekonomicznego ministrów cena cukru będzie podwyższona o 10 zł. na 100 kg.

B. min. Czechowicz urzęduje

Objął stanowisko naczelnego dyrektora Banku Ziemiańskiego

Z Warszawy donoszą: B. minister skarbu p. Gabrjel Czechowicz z dniem dzisiejszym obejmuje stanowisko naczelnego dyrektora Banku Ziemiańskiego w Warszawie.

Na stanowisko to powołała b. ministra Czechowicza rada nadzorcza Banku, która postanowiła przystąpić do reorganizacji i dalszej konsolidacji banku.

P. minister Czechowicz przyjął to stanowisko i już wczoraj przybył do Banku Ziemiańskie-

go, celem zapoznania się z pracami tej instytucji finansowej.

Min. Czechowicz składa mandat poselski

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.: Jak slychać b. minister Czechowicz, zgodnie z regulaminem, wobec objęcia płatnego stanowiska dyrektora Banku Ziemiańskiego, będzie musiał złożyć mandat poselski.

Na jego miejsce z okręgu włocławskiego wejdzie do sejmiku z listy B. B. p. Malicki, rolnik.

Klub poselski B. B.

omawiał decyzję Trybunału Stanu

Warsz. koresp. (St. Gr.) tel.: Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie klubu poselskiego B. B.

Na wniosek przewodniczącego pułkownika Sławka uczczono pamięć zmarłego posła ppłk. Macieszy.

Dalej omawiano niedawną u-

kończoną sesję trybunału stanu. Przebieg obrad trybunału i decyzję referował poseł Makowski, poczem pułk. Sławek wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach politycznych.

Wywiązała się krótka dyskusja, lecz uchwał żadnych nie powzięto.

Samochód wjechał w tłum ludzi

2 osoby zabite, 15 rannych

BERLIN, 1. 7. Wczoraj wieczorem po zakończeniu festynu ochotniczego pogotowia ratunkowego w Ochsenburth wydarzyła się straszna katastrofa.

Gdy ciężarowy samochód sanitarny, naladowany beczkami od piwa wjechał z lasu na stromy gościńiec, wpadł z powodu uszkodzenia hamulców na grupę podochoconych uczestników festynu i popędził dalej.

Na gościńcu zostały 2 trupy, 8 osób ciężko i 7 lżej rannych.

Katastrofa autobusowa

30 osób rannych, 4 zabite

OSTENDA, 1 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

Na jednej z szos, prowadzących do Ostendy uległ wypadkowi autobus, wiozący kilkudziesięciu wycieczkowiczów. 30 osób zostało ciężko rannych, 4 osoby zmarły z poniesionych ran.

Przemysłowcy łódzcy sprzedają

towary poniżej ceny kosztu

Warsz. koresp. (M. G.) telef.: Bawi obecnie w Warszawie kilku większych przemysłowców łódzkich, którzy ze względu na ciężki stan finansowy proponują sprzedaż swych towarów hurtownikom tamże za gotówkę po cenach 25 proc. poniżej cenorynkowych.



TEATR SWIETLNY

„CASINO”

Dziś i dni następnych!

GRZECH INGI

Dramat pewnego małżeństwa według noweli

Stefana Zweiga

Rzecz dzieje się w Cannes, Nervi i San Sebastian.

Udział biorą:

ELGA BRINK —

najwdzięczniejsze zjawisko filmu angielskiego — Bruno Kastner, Vivian Gibson i inni.

Początek o godz. 4.30 — Orkiestra pod dyr. L. KANTOR

Połączenie kolejowe Czech z Węgrami przerwane

BUDAPESZT, 1. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

W dniu wczorajszym zerwano połączenie kolejowe między Węgrami a Czechosłowacją przez miasto Graniczne Hibasnemeti. Według czeskiego korespondencyjnego biura telegraficznego, czesi zerwali połączenie kolejowe dlatego że władze kolejowe węgierskie zaarrestowały w Kibasnemeti urzędnika czeskiego, Wincenza Pecha pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Czechosłowacji.

Tragiczny zbieg okoliczności

spowodował śmierć porucznika Mendelskiego

Z Warszawy donoszą:

Rzadki przypadek tragicznego zbiegu okoliczności, który jakby ujął się na jednego człowieka miał miejsce ostatnio w stosunku do jednego z oficerów naszej armii.

Porucznik Marjan Mendelski z 29 p. a. p. w Grodnie znany jeździec na torach prowincjonalnych i niejednokrotny zwycięzca w konkursach hipieczy, uległ tragicz-

nemu wypadkowi podczas treningu przed zawodami.

Na jednej z przeszkód, koń por. Mendelskiego przewrócił się i tak fatalnie przygniół jeźdźca, że ten doznał złamania miednicy i pęknięcia pęcherza.

Wobec groźnego stanu por. Mendelskiego, lekarze uznali konieczność jaknajszybszej operacji.

Wobec tego przewieziono ranego do szpitala w Baranowiczach, gdzie jednak lekarze nie chcieli podjąć się operacji, wobec trudności jakie nastęrczał ten zabieg chirurgiczny.

Por. Mendelskiego odwieziono więc do Brześcia, a gdy i w miejscowym szpitalu okazało się niemożliwym zoperowanie chorego, postanowiono desłać go do Warszawy.

W tym celu zawieszano samolot sanitarny, który odleciał wraz z

por. Mendelskim do stolicy.

Pod samą jednak Warszawą samolot typu „Hanriot“ musiał przy musowo lądować i polamał sobie podwozie. Gwałtowny wstrząs jeszcze bardziej osłabił nadwątlone siły ciężko ranego oficera, który po umieszczeniu go w szpitalu Ujazdowskim zmarł przedwczoraj rano.

Pogrzeb por. Mendelskiego odbędzie się w Poznaniu dn. 3 b. m.

Na falach eteru ścigać będzie policja francuska złoczyńców

PARYŻ, 1. 7. Przy generalnej dyrekcji policji w Paryżu utworzony zostanie oddział policji radiotelegraficznej i powietrznej.

Zadaniem policji radiotelegraficznej będzie wyszukiwanie zakonspirowanych radiostacji, które mają na celu działalność antypaństwową. Radiostacje policyjne będą również dostarczały zagranicznym organom policyjnym drogą radiową fotografii odcisków palców poszukiwanych przestępców.

Posiedzenie parlamentu angielskiego

budzi w całej Anglii wielkie zainteresowanie

LONDYN, 1. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Ogólne zainteresowanie budzi jutrzejsze pierwsze posiedzenie parlamentu brytyjskiego. Posiedzenie to nie będzie miało charakteru uroczystego, dlatego że król ze względu na słaby stan zdrowia nie przybędzie do izby gmin, a mowę tronową odczyta lord kanclerz Sankey.

Mowa tronowa będzie zawierała

główne wytyczne przyszłej polityki rządzącej Labour Party. Po odczytaniu mowy izby odroczą obrady na kilka dni, dla przygotowania się różnych frakcji do dyskusji.

W dyskusji zapowiadają przemówienie Baldwin i Lloyd George'a. Premier Mac Donald będzie mówił w sprawie polityki zagranicznej i rozbrojeniowej.

Załoga „Numantii“ przybywa do Hiszpanji

Manifestacje i owacje na cześć lotników i narodu angielskiego

MADRYT, 1. 7. Przed gmachem ambasady angielskiej w Madrycie odbyły się w związku z uratowaniem hiszpańskich lotników transatlantycznych entuzjastyczne manifestacje na cześć narodu angielskiego.

Na zarządzenie władz wojskowych odegrano we wszystkich koszarach wojskowych podczas uroczystych obchodów hymn angielski.

Również w kinach i teatrach na

żądanie publiczności hiszpańskiej rozległy się tony hymnu angielskiego.

W Madrycie powstało kilka komitetów, które czynią gorączkowo przygotowania do urzędzenia jutro, w dniu przybycia lotników do Hiszpanji na okręcie „Eagle“, wielkiej manifestacji narodowej.

Lotnicy i załoga „Eagle“ niderlandzcy będą przez Primo de Riverę orderami hiszpańskimi.

Bankier nowojorski znikł bez śladu

Uprowadzony przez bandytów lub zamordowany

NOWY JORK, 1. 7. Policja nowojorska prowadzi z całą energią poszukiwania za bankierem Williamem E. Elliotem, który w środę ubiegłego tygodnia przepadł bez wieści. W poszukiwaniach biorą

udział najbieglejsi detektywi amerykańscy.

Władze policyjne przypuszczają, że Elliota uprowadzili bandyci, celem wymuszenia od niego wykupu. Istnieje również możliwość, że został on zamordowany.

Nowa ziemia!

Kpt. Byrd odkrył ląd na biegunie południowym

WASZYNGTON, 1 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

Lotnik kapitan Byrd, który w roku ubiegłym odbył napowietrzną podróż transatlantyczną z Ameryki do Francji, obecnie znajduje się na wyprawie do bieguna południowego. Według nadeszłych w dniu dzisiejszym drogą iskrową wiadomo-

ści do Waszyngtonu, kapitan Byrd odbył cały szereg lotów nad biegunem. Dzielny lotnik odkrył kilka tysięcy kilometrów kwadratowych lądu, na którym kilkakrotnie lądował. Byrd sporządził mapy i fotografie nowej ziemi, na której znajdują się wielkie pasma górskie.

Lekkoatleta Chodkiewicz

reprezentować będzie barwy polskie w Londynie

WARSZAWA, 1. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Dziś wyjechał z Warszawy przez Berlin do Londynu długodystanso-

zentał barwy polskie na między narodowych zawodach lekkoatletycznych w Londynie, w dniach 5 i 6 lipca b. r. i będzie startował

Skrócona wizyta p. Dewey'a w Sowietach

Doradca finansowy wraca 8 bm. do Warszawy

Z Warszawy donoszą:

Doradca finansowy Banku Polskiego, p. Charles Dewey, który w ubiegłym tygodniu wyjechał w towarzystwie najstarszego syna do Rosji sowieckiej, bawił w ubiegłym tygodniu na Ukrainie.

P. Dewey zwiedził tam naturalne bogactwa tej ziemi oraz jej możliwości ekonomiczne.

Po krótkim pobycie w Kijowie i Charkowie, p. Dewey udał się do Odessy. Stąd wyjedzie do Moskwy i Leningradu.

W ślad za p. Dewey'em wyjechała do Moskwy jego małżonka. Do chwili wyjazdu pani Deweyowa bawiła nad polskiem morzem, w jednej z miejscowości kuracyjnych.

Według ostatnich wiadomości pobyt pp. Dewey'ów w Rosji, który miał potrwać kilka tygodni, będzie znacznie skrócony.

Doradca finansowy wraca do Warszawy już w poniedziałek, 8 b. m.

Zwiedzajcie

P. W. K.

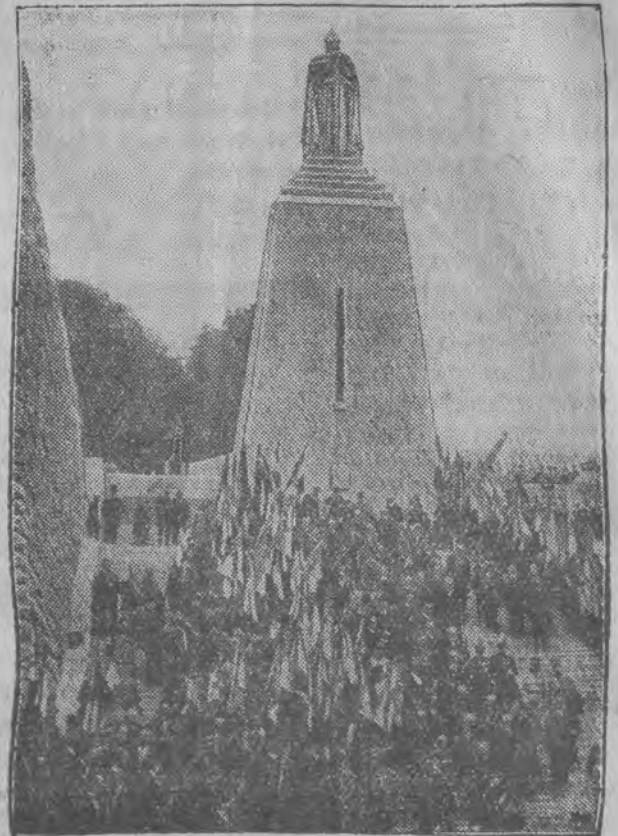
w Poznaniu

3

Złote—to niewielka kwota, a możesz za nią nabyć los Wielkiej Loterii Fantowej P.W.K. gdzie wśród mnóstwa cennych premji są

4 główne wygrane wartości po 75.000 Zł.

Pomnik obrony Verdun



Akt odsłonięcia w obecności prezydenta Doumergue'a i gabinetu francuskiego

Nagły zgon płk. Macieszy

przed gmachem inspektoratu armji

WARSZAWA, 1. 7. Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem, wysiadając z samochodu przed gmachem b. Szkoły Podchorążych w Alejach Ujazdowskich, gdzie mieści się obecnie generalny Inspektorat Armji, zasnął nagle pułk. Adolf Maciesza i, pomimo natychmiastowej pomocy zmarł.

Pułk. Maciesza mieszkał w Generalnym Inspektoracie Armji wraz z żoną, bawiącą obecnie na kuracji w Solcu.

W dniu wczorajszym pułk. Ma-

ciesza bawił w Plocku w sprawach politycznych jako poseł BB. Pułk. Jan Maciesza należał do grona najbliższych współpracowników marsz. Piłsudskiego i odgrywał poważną rolę polityczną.

Pułk. Maciesza przez długi czas był przewodniczącym Wojskowej Komisji Weryfikacyjnej.

Przyczyną zgonu był aneurizm serca.

Na opróżnione przez zgon pułk. Macieszy miejsce wejdzie do sejmu p. Krysa, rolnik.

Włościanie chcą się zjednoczyć

Stronnictwo chłopskie czeka na decyzję „Piasta“ i „Wyzwolenia“

Warsz. koresp. (St. Gr.) tel.: W dniu wczorajszym obradowało w sejmie stronnictwo chłopskie. Omawiano nadchodzący kongres stronnictwa, wyznaczony na dzień 7 lipca r. b. a specjalnie sprawę zjednoczenia wszechpolskiego włościan-

stwa, jak „Wyzwolenia“, „Stronnictwa chłopskiego“ i in.

W konkluzji postanowiono zwrócić się do „Piasta“ i „Wyzwolenia“, aby najdalej do 6 b. m. zakomunikowali „Stronnictwu chłopskiemu“ swe opinie w tej sprawie.

„Hr. Zeppelin“ gotów do lotu dookoła kuli ziemskiej

FRIEDRICHSHAFEN, 1. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Prace nad ostatecznymi próbami z nowymi motorami statku na-

rem wyjechał komendant statku dr. Eckener do Berlina.

Podróż ta stoi w związku z końcowymi przygotowaniem do podróży dookoła kuli ziemskiej.

Tajemnica Grobowca nr. 13

Romans

sensacyjny

G. Muhlen-Szulta

59)

(Ciąg dalszy).

Bob wyskoczywszy przez okno z mieszkania ministra, upadł na miękką, wilgotną ziemię ogrodową. Nie miał czasu na oczyszczenie się. Lecz i to nie wpłynęło na jego wygląd. Miał na sobie wciąż jeszcze ubranie tużurkowe Kuby Ogórka i kolorową chustkę na szyi. Z pod czapki wysuwały się na czole kosmyki włosów. Rzeczywiście nie można się dziwić, że temu człowiekowi zabroniono wstępu do zakładu Marietty, chociaż bardziej potrzebował on upiększenia, niż wszyscy inni goście salonu piękności razem wzięci.

Sekundy upływały. Wreszcie Maurice przerwał milczenie:

— Jak ty wyglądasz? Czy idziesz na maskaradę?

Bob oparł się o ścianę i patrzył na Maurice'a. Powoli zdjął czapkę i przyłożył ręce do gorącego czoła. Miał uczucie, że nagle rozpada się szara zasłona, która dotychczas spowijała jego umysł. Zupełnie jasno ujrział całe swoje życie.

— Sądę, że wracam z maskarady, — rzekł cicho.

Maurice schwył go za wyłogi tużurka:

— I tak spacerujesz po ulicy? Czy nie wpadło ci na myśl, że może to zaszkodzić sławie Kinkeldorp - Soap - Company?

Bob nawet o tem nie pomyślał. Nagle obudził się ze snu,

który już trwał zbyt długo. Krzyknął głośno, raz i drugi, chcąc wyładować z siebie całą mękę swej duszy. Oczy jego stały się promienne i radosne. Muskuly jego wyprężły się.

Wyciągnął rękę ku Maurice'owi.

— Hallo, old chap! Odsuń się!

— Dokąd idziesz?

— Do Marietty!

— Goddam your eyes! Cóż upoważnia cię do nazywania tej damy — Marietta?

— Tak wiele, że nie mogę ci tego w jednej chwili opowiedzieć. A teraz nie mam czasu.

Odsuń się, Maurice!

Lecz ponieważ Maurice nie ruszał się z miejsca, chwycił go za ramiona, wyniósł z poczekalni i popchnął w głąb korytarza.

Bob cofnął się i przeciął tłum widzów, złożony z pracowników zakładu i klientów. Krzyząc, pierzchli na wszystkie strony. Bob roześmiał się wesoło.

W drzwiach gabinetu stała Marietta. Ręce skrzyżowała na piersiach i z trwogą patrzyła na Boba, który wyciągnął ku niej ramiona; w twarzy miał promienną majowego ranka.

Na dole rozległ się głos Bernarda:

— On jest na gorze, panie komisarzu. Napewno jest to jakiś szaleniec. Niech pan będzie ostrożny!

Bob, słysząc te słowa, podbiegł ku Mariecie i lekko skierował ją do gabinetu. Sam wszedł za nią i zamknął drzwi. Szybko spojrzął w stronę okna. Wychodziło na podwórze. Bob uśmiechnął się z zadowoleniem.

Ramiona jego otoczyły Mariettę. Podniósł ją w górę, jak piórko i udał się ze swym słodkim ciężarem do drugich drzwi. Zbiegł szybko po stromych schodach na podwórze. Minął zdumionego portjera i znalazł się na ulicy. Przed drzwiami, wiódącymi do salonu pani Fouchon stał tłum ludzi.

Samochód czekał jeszcze na ulicy. George, szofer, wyszedł z auta i patrzył na tłum gapiów. Na krzyk gawiedzi odwrócił się i ujrzął przy sterze swego wozu jakiegoś mężczyznę z roześmianą twarzą, obok którego siedziała młoda dama z lekko uchylonymi ustami i wyrazem zdumienia w oczach. George zasta-

nawiał się, co ma uczynić. Tymczasem wóz ruszył z miejsca.

— Dowidzenia — krzyknął osobiwy pasażer, zdejmując z głowy czapkę.

Rozległ się głośny ryk trąbki samochodowej. Więcej gazu! Auto mknęło naprzód. Na jezdniach niewielki ruch. Maszyna mijala w niezwykłym tempie tramwaje i auta. Kilkrotnie Marietta była pewna, iż za chwilę nastąpi zderzenie i zakrywała oczy rękami. Ale auto, jak duch mknęło bez szwanku naprzód.

Byli już za miastem. W dali widniał las.

Więcej gazu!

Wskazówka podskoczyła na 110, — 120, — 130. Drzewa stały się jedną płaszczyzną. Motor szumiał i kasłał głośno.

130 kilometrów na godzinę!

Szoza była dotychczas prosta, jak strzała. Lecz w następnej sekundzie ukazał się ostry zakręt.

Bob zahamował motor. Na przestrzeni stu metrów stalowa bestja bronila się; zgrzytała ze-

bami, miała ochotę stanąć dęba. Lecz w końcu poddała się woli człowieka o sile cyklopa.

Auto stanęło.

Bob wyskoczył na szosę i delikatnie wyniósł Mariettę z auta. Była całkiem bezsilna, lekko drżenie przebiegło jej ciałem.

Bob sięgnął po pled. Zarzucił go na ramię, a Mariettę wziął na ręce. Na skraju lasu ułożył swój drogą ciężar na rozpostartym pledzie.

Potem upadł na kolana.

Na oba kolana!

Oczy, w których tały się tysiące wesołych chochlików, skierowały na Mariettę i zapytał:

— Czy kochasz mnie?

Marietta westchnęła głęboko. Ramiona otoczyły głowę pytającego.

— Kocham cię więcej, niż kiedykolwiek na świecie, — rzekła cicho.

I gdy Bob chwycił ją w ramiona i przytulił do siebie, do-dała.

— Ale nigdy nie jedź tak szybko, Bobie. Nigdy! Pamiętaj!

ROZDZIAŁ XLVI.

Szumna przeszłość

Mister Justice Kinkeldorp, założyciel i szef Kinkeldorp Soap Company, przybył do Ameryki, jako 15-letni chłopiec, podróż przebył bez biletu, ukryty pod pokładem okrętu. Rozpoczął swą karierę, jako chłopiec na posyłki w małym sklepiku i przez długi czas żył suchym chlebem i lodami.

Później został czyścicielem wagonów tramwajowych, a jeszcze później sprzedawcą gazet. Pozwolił się przejechać przez auto i odebrał dwudziesto dolarowe pocieszenie. Za sumę tę do spółki z jakimś człowiekiem zakupił ręczny wózek i zaczął handlować mydłem na ulicach. W krótkim czasie zebrał sobie trochę pieniędzy i gdy wspólnik wyjechał do Long Island odkupił od niego jego część i zaczął handlować na własną rękę.

Był wytrzymały i uparty, jak chiński kulis. Po miesiącu założył własny sklepik.

Sklepik miał tylko osiem metrów kwadratowych, ale Justice nazwał go „The Kinkeldorp - Soap - Building“ i własnoręcznie namalowanymi plakatami i kartkami zorganizował wielką re-

klamę. Wkrótce założył małą mydlarnię.

Od tej chwili szedł olbrzymie mi krokami naprzód. Kupił dom, w którym urządził olbrzymie zakłady mydlarskie. Po pewnym czasie przeniósł zakłady do Hoboken. Powiększały się one niezwykle szybko; wkrótce wraz z klubem, szkołami, placami sportowymi i technicznymi szkołami — utworzyła się cała nowa dzielnica miasta.

W owym czasie oddziaływały „Kinkeldorp - Soap - ny“ był sam przez się mim przedsiębiorstwem. Właściwie przy pomocy tysięcy kół, posługiwał się reklamami i niezwykle świetną. Codziennie armja aktorów z plakatami firmy witała po całym Nowym Yorku kinach i teatrach wielkie głośliwe wieczór dobrej muzyki Kinkeldorpa; girls w baretach śpiewały o tych białych piosenki, a orkiestra w restauracjach grała Shimmy Kinkeldorp. Świat nie mógł cię nie zauważyć, że mydlarnia Kinkeldorpa jest najlepszą drogą do zachowania wiek-

dości i piękności. Mr. Justice powołał za rozmaite zakłady przemysłowe, których produkty były niezbędne do wyrabiania mydła. Nabył kopalnie węgla, papieru, rafinerję. Na okrętach rozsyłał swe towary do wszystkich części świata. Wiele plantacji palmowych w Aryce należały do niego; wydobywał z nich najlepsze mydła i mydła innych fabrykatów.

Majątek jego był taki wielki, że sam nie znał jego wartości. Rokrocznie wydawał na cele dobroczynne, wano to na konto reklamowe. Pałac jego uważano za najpiękniejszy na świecie; miał największą salę balową, najgrubsze słupy i najprawdziwsze Rokokowe, najantycznyjsze rzeźby masywniejsze szczerokołowe stołowe. Pałac mr. Justice był przybytkiem super-

Humor zagraniczny



— Spójrz babeiu, jak bardzo znowu rzuca się w oczy suknia Marion. Mówią, że nosi ona na sobie wszystko, co maż zarabia-

— Jeśli tak, to byłby jacyśszy czas, aby powiększył chody.

(London C)

Gdy chcecie

ubezpieczyć się na życie, od ognia, kradzieży, na dogodnych warunkach, niezwłocznie dzwońcie

TELEFON 12-50 do biura ubezpieczeń

M. Rumkowskiego

105 Kilińskiego 105

Natychmiast będziecie odwiedzani, solidnie i akuratanie załatwiani

Nie zwlekajcie!!

3634

Zdolni agenci potrzebni

Wiadomości bieżące.

Osobiste

Z dn. 1 b. m. rozpoczął urlop wypoczynkowy p. ławnik — przewodniczący wydziału opieki społecznej, Antoni Purlal. P. ławnika Purlala zastępuje p. ławnik dr. A. Margois.

Z dn. 1 b. m. korzystać zaczął z urlopu wypoczynkowego dyrektor biura rady miejskiej p. Paweł Rundo.

W dniu wczorajszym, po powrocie z urlopu, objął urządowanie p. o. dyrektora zarządu miejskiego p. Mieczysław Kalinowski.

* * *

Łodzianka p. Liza Grodzieńska ukończyła wydział filologii romańskiej na Sorbonie w Paryżu i uzyskała dyplom „licencie es Lettres”.

Lustracja fabryk wody sodowej

Wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi przeprowadził w ostatnich tygodniach szczegółową lustrację wszystkich wytwórci wód gazowych w której wyniku dwie wytwórnie zostały zakwalifikowane do likwidacji, w trzech przypadkach spisano protokoły z powodu nieprzestrzegania warunków sanitarnych, w 13 zaś przypadkach wydano zarządzenia usunięcia w najkrótszym czasie drobniejszych uchybień sanitarnych.

25.000 dolarów rozlosowano w wczorajszym ciągnięciu dolarówki

W małej sali konferencyjnej minist. stwa skarbu (Rymarska 3-5) odbyło się wczoraj o godz. 10-ej rano dwudzieste pierwsze z kolei losowanie premii 5-procentowej pożyczki dolarowej serji II.

Ogółem wylosowano 57 premii na ogólną sumę 25.000 dolarów.

Główna wygrana 8.000 dolarów padła na nr. 917280

3.000 dol. padło na nr. 083244.
Po 1000 dol. wygrały nr. nr.:
579787 264779 229149 386905 945909.

Po 500 dol. wygrały nr. nr.:
247759 563065 999528 927384
733941 945045 992475 043675
117907 742177.

Po 100 dol. wygrały nr. nr.:
506322 435499 360192 985509
266155 587572 965326 128008
964204 747737 674433 705955
463072 192832 981581 994365
461109 235651 817313 403662
103663 118345 604654 825368
255385 020101 277595 828401
413575 479693 436001 425400
298407 577643 939972 391812
997113 036759 144753 594216.

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Świątło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Nowa ustawa postępowania karnego

Dla wszystkich jedna przysięga Surowe kary za niestawiennictwo. — Szybszy bieg procesu. — Uproszczenie postępowania

Z dniem 1 lipca weszła w życie nowa ustawa postępowania karnego.

Nie mówiąc o sądach przysięgłych, które narazie jeszcze nie zostaną wprowadzone — nowa ustawa wprowadza cały szereg doniosłych zmian, które w praktyce dopiero wykażą swe zalety i wady.

Postaramy się w najogólniejszym zarysie naszkicować wytyczne nowej procedury karnej.

KOMPETENCJA SĄDÓW GRODZKICH

Sąd grodzki rozpoznaje sprawy o przestępstwach, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywną.

Tem niemniej sąd grodzki nie przestaje być właściwym, choćby ze względu na recydywę groziła kara wyższa (art. 15).

Sąd okręgowy rozpoznaje wszystkie sprawy, nie należące do właściwości innych sądów (art. 18).

OSKARZycIEL POSILKOWY

Nowa ustawa wprowadza instytucję oskarżyciela posiłkowego i jeżeli w sprawach ściganych z urzędu prokurator przed wniesieniem aktu oskarżenia od mawia ścigania, lub umarza do chodzenie — to pokrzywdzony może w ciągu tygodnia zwrócić się do Sądu Apelacyjnego o zezwolenie na popieranie oskarżenia, jako oskarżyciel posiłkowy (art. 79) w sprawach popiera-

nych przez oskarżyciela posiłkowego prokurator może w każdej chwili objąć oskarżenie, co wszakże nie usuwa oskarżyciela posiłkowego (art. 73).

KIEDY KONIECZNY JEST OBROŃCA.

Przed wszystkimi sądami oskarżony musi mieć obrońcę na wet w toku śledztwa, o ile

- a) nie ma lat 17-tu
- b) jest głuchy lub niemy,
- c) zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności (art. 88).

Obrońcą w sprawach karnych oprócz adwokata może być profesor lub docent prawa.

JEDNOLITA ROTA PRZYSIĘGI

Na miejsce dotychczasowej długiej, różnej dla każdego wy-

znania rot przysięgi nowa ustawa wprowadza nową krótką i jasną:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszechwiedzącemu, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome. Tak mi Panie Boże dopomóż”.

Należy zaznaczyć, że każdy świadek będzie składał przysięgę z osobna, co w większych sprawach zabierze mnóstwo czasu. Nowa rota przysięgi jest obowiązująca dla wszystkich wyznań i dotyczy zarówno świadków, jak i biegłych.

SUROWE KARY ZA NIESTA- WIENNICSTWO ŚWIADKA

Za nieusprawiedliwione niestawiennictwo nowa procedura przewiduje niezwykle ciężkie represje: grzywną do 500 zło-

tych oraz zapłacenie kosztów, wywołanych odroczeniem rozprawy.

Ponadto sąd w razie potrzeby zarządza przymusowe spowodowanie świadka.

Te same kary grożą za odmowę złożenia przysięgi (sic!) lub zeznań; przyczem w razie ponownej odmowy sąd mocen jest skazać świadka na grzywnę 1.000 złotych z zamianą ewentualną na miesiąc aresztu.

KRÓTKIE TERMINY.

Nowa ustawa skracca wszystkie terminy aby sprawy nie przeciągały się zbyt długo.

Termin do zażaleń i sprzeciwów wynosi 3 dni.

Termin do zapowiedzenia apelacji lub kasacji — również 3 dni, natomiast termin wniesienia apelacji lub kasacji wynosi 7 dni.

Oskarżonego, dostarczonego do sędziego śledczego, sędzia obowiązany jest natychmiast przesłuchać i najdalej w ciągu gu 24 godzin wydać postanowienie o jego aresztowaniu lub wypuszczeniu na wolność.

WYDALENIE OSKARŻONEGO

Jeżeli oskarżony pomimo upomnienia przewodniczącego nadal zachowuje się w sposób zakłócający porządek rozprawy, przewodniczący może czasowo wydaląc go z sali sądowej.

Po powrocie oskarżonego przewodniczący zawiadamia go o wszystkim, co się odbywało w jego nieobecności, i daje mu możliwość złożenia w tej mierze wyjaśnień.

USTNE MOTYWY

W myśl art. 372 zaraz po ogłoszeniu sentencji przewodniczący przytacza ustnie najważniejsze powody wyroku. Jest to nowość zupełna; albowiem w sprawach skomplikowanych przy dużej ilości oskarżonych naraża przewodniczącego na prowadzenie notatek w czasie procesu i natychmiastowe wypowiedzenie motywów wyroku, które wymagają gruntownego rozważenia.

POSTĘPOWOŚĆ I NOWOCZESNOŚĆ.

Naogół należy stwierdzić, że nowa procedura karna jest postępową i nowoczesną. Skracca i upraszcza postępowanie, przy czyniąc się do sprężystej działalności organów sądowych.

Ale każda nowa ustawa — tak jak nowe buty — z początku jest niewygodna.

Dopiero przy długim używaniu staje się coraz wygodniejsza. Praktyka i orzecznictwo musi ją dopełnić.

A. R.

Katastrofa kolejowa

Parowóz i 5 wagonów doszczętnie rozbitych

W dniu wczorajszym zdarzyła się w pow. wieluńskim katastrofa kolejowa, która na szczęście obeszła się bez ofiar w ludziach. Na linii Podzamcze — Kalety w powiecie wieluńskim jechały na przeciw siebie dwa pociągi towarowe. Wskutek nieodpowiedniego nastawienia zwrotnicy jeden z pociągów, wjechał na linję pędzącego naprzeciw pociągu towarowego. Obsługa zorientowała się w grożącym niebezpieczeństwie i wy skoczyła z parowozu, uważając za

nierozsądne natychmiastowe zahamowanie pociągu. W tej samej chwili parowozu zderzyły się, wskutek czego jeden z parowozów i pięć wagonów wyskoczyło z szyn, druzgocąc się. Na miejsce wypadku przybyła komisja inspekcyjna, przyczem stwierdzono, że winę za katastrofę ponosi jeden z zwrotnicznych, który nie dopilnował przełożenia zwrotnicy.

Winnego aresztowano i oddano go do dyspozycji władz sądowych. (P)

Do naszych Szanownych Czytelników na letniskach, w miejscowościach kąpielowych i zagranicą!

„GŁOS PORANNY“

— nabyć można: —

Iwonicz zdroj: Księgarnia Zdrojowa

Krynica: Księgarnia Zdrojowa „Ruch“

 Róża Mangiel, sklep

 Ch. Szancer,

 J. Englender,

 Księgarnia Zdrojowa (Deptak)

Łask: Księgarnia Bugajskiego,

Poznań: Biuro Dzienników „Ira“, Groble 25,

Rabka: Jan Janota,

Tomaszów Maz.: Księgarnia Ambroziewicza, stacja kolejowa,

Truskawiec: Księgarnia Zdrojowa „Ruch“

Warszawa: Dworzec Główny „Ruch“

 Polska Informacja Prasowa, Bracka 5,

Zakopane: Księgarnia kolejowa „Ruch“

 Józef Zawila, Krupówki

 Księgarnia Poczтовая (Deptak)

Sopoty: Nadeschda Gehrman, Seestrasse 39 | 41

ZAGRANICA

Wiedeń: Herman Goldschmidt, Wollzeile 11

Karlsbad: A. Thomas, Mühlbrunnstr. 6.

Poradnia budowlana przy magistracie

będzie bezpłatnie udzielała porad z zakresu budownictwa wszystkim obywatelom

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o tem, że na wniosek p. ławnika Izdebskiego komitet rozbudowy miasta uchwalił utworzenie poradni budowlanej przy komitecie.

Dzisiaj jesteśmy w stanie podzielić się z Czytelnikami szeregiem ciekawych szczegółów, dotyczących zakresu prac tej ze wszelkich potrzebnej i godnej poparcia instytucji.

Projekt utworzenia poradni zgłoszony został przez ławnika Izdebskiego jeszcze w roku 1928 w miesiącu lutym, a więc bezpośrednio po przejęciu agendy przez obecny magistrat.

Wniosek ten był owocem dłużej i pilnej obserwacji naszych stosunków w dziedzinie budownictwa i chaosu panującego w tem tak ważnym resorcie.

Zdarzało się bowiem niejednokrotnie, że właściciel małej działki, chcąc wybudować nie wielki domek, nawet nie czynszowy, a jedynie dla własnego użytku, nie mógł sobie pozwolić na powierzenie wykonania planów architektowi, lecz udawał się do kogoś z techników budowlanych.

Ten po wykonaniu planów, dawał je do podpisu znajomemu architektowi (w myśl przepisów, plany muszą być podpisane przez dyplomowanego inżyniera) a potem przysyłał je do inspekcji budowlanej.

Na posiedzeniu komitetu rozbudowy, na którym plan taki musiał się siłą rzeczy znaleźć, stwierdzano, że był on niejednokrotnie wykonywany ze szkodą dla właściciela działki przez zaprojektowanie zgola nie potrzebnych obiektów lub chaotyczne rozmieszczenie budowli.

Działo się to częstokroć z tego powodu, że architekt podpisujący dany plan, nie miał nawet czasu na przejrzenie go i dzięki temu nie mógł zwrócić uwagi na błędy w nim zawarte.

Zrozumiałem jest, że działo się to z krzywdą właściciela owej działki, który niepotrzebnie wyrzucał kilka, a nieraz i kilkanaście tysięcy na bruk.

Wtedy to ławnik Izdebski zaproponował, żeby przy wydziale rozbudowy, utworzyć instytucję, która bezpłatnie poradziła chętnemu budować obywatelowi co powinien, a czego nie powinien czynić.

Zadaniem poradni tej będzie informowanie obywatela o wszystkich formalnościach, związanych ze złożeniem planów, z rozmieszczeniem obiektów i i. t. d.

Poradnia informować będzie obywateli bezpłatnie, natomiast nie będzie informowała ich przedstawicieli, ani techników

budowlanych, prowadzących te roboty.

Jak widać z tego krótkiego zakresu prac poradni, jest to instytucja, która została stworzona jedynie dla wygody szerokich rzesz obywateli.

Jak się dowiadujemy, na najbliższym posiedzeniu magistratu, które odbędzie się w czwartek, dnia 4 b. m. uchwala komitet rozbudowy będzie rozpatrywała, a po zaakceptowaniu jej, wydział budownictwa przystąpi do prac nad jej zorganizowaniem.

J.

Narzeczeni, sportowcy i alkoholicy

mogą zasięgać fachowych porad w wydziałach magistrackich

W myśl powziętej przez magistrat uchwały od dnia 1 lipca r. b. czynne będą trzy nowe poradnie przy instytucji do walki z rakiem.

Pierwsza z nich, powstanie której tak dawno oczekiwali sportowcy naszego miasta, będzie miała za zadanie stwierdzać, czy i w jakim stopniu będzie mógł badany osobnik uprawiać sport i jaką jego ga-

łęź, wiadomo bowiem, że np. piłka nożna wymaga znacznie więcej wysiłku, niż np. tenis czy strzelanie.

Dotychczas, każdy kto miał chęci, uprawiał jaką tylko chciał gałęź sportu, nie bacząc na to, że rujnował sobie dzięki temu niejednokrotnie zdrowie.

Stworzenie drugiej poradni jest faktem godnym najwyższego uznania.

Zadaniem tej poradni jest badanie wszystkich chcących wstąpić w związki małżeńskie.

Choroby weneryczne są prawdziwą plagą dzisiejszego stulecia. Jeżeli sięgniemy do wykazów statystycznych, stwierdzimy, że 90 procent małżeństw jest nieszczęśliwych tylko z tego powodu, że mąż miał jakieś kawalerskie grzeszki.

Obecnie po stworzeniu poradni sytuacja ta ulegnie radykalnej zmianie, ponieważ osobnik chory lub też niezupełnie wyleczony, nie będzie mógł wchodzić w związek małżeński.

Trzecia poradnia, zadaniem której jest uleczenie nałogowych alkoholiców — jest również nad wyraz potrzebna, ponieważ alkoholizm jest tak głęboko zakorzeniony w społeczeństwie naszym i występując masowo jest prawdziwą plagą, z którą walka jest szalenie trudna. Jak widać z powyższego — wszystkie trzy poradnie są nad wyraz Łodzi potrzebne i należy tylko przekłaskać magistratowi, który dał Łodzi trzy nowe instytucje.

przytem wzrastająca wciąż słuchaczy — oto wartości, godnej ze wszelkich miar szęgo poparcia.

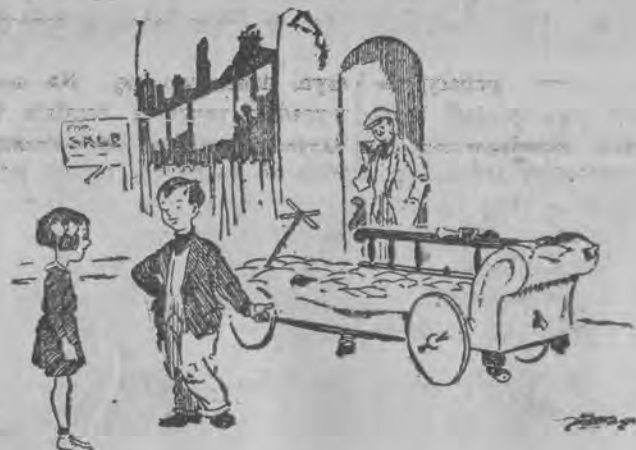
Na czele zarządu gimnazjum O. W. stoi Stanisław Więc jako prezes wybierany szereg lat. Do gimnazjum mowany jest każdy, kto uczyć; niemożność opłacanego nie uniemożliwia nauki — szkoła ta ma ci wybitnie społecz. i demok. i jest subsydiowana przez nat gimnazjum oraz bardzo nie przez miasto. Z przen preza zarządu gimnazjum dzieliśmy się, że zarząd m pomimo konieczności sto oszczędności, nie odmówił bieżącym przyznanego su Za ten życzliwy stosunek i tu prezes zarządu gimnaz bliźnie złożył na uroczyst decznie podziękowanie.

wielce przychylny stosu gimnazjum wieczorowego F dla dorosłych zaznacza się ay państwowych władz sz czego dowodem jest na praw publiczności, wszystkim som gimnazjum (dotyczyza te prawa jedynie klasy VI od nowego roku szkolneg 30. Otrzymanie tych praw ło na zasadzie stałych w i w wyniku stwierdzono rz pracy, tak ze strony uczni i nauczycielstwa. Gimnaz wychowuje sztucz. inteli gdyż daje im gruntowne wykształcenie.

W obecnym roku opuści 25 uczniów ze świadectw rzalności.

KONFERENCJA P. VAL RA GEORGE'A.

We środę, dnia 3 lipca 9-ej wiecz. odbędzie się na wie „Startu“ Piotrkowska gawędka na temat „Pracy larstwie współczesnym“. P kę prowadzić będzie znany paryski p. Valdemar Geo przybycie na powyższą p kę Zarząd Stowarzyszenia członków, miłośników i s ków.



Andrus: (który zbudował pojazd ze starej kanapy, do której dorobił koła): Czy można panią poprosić do mego samochodu? („Humorist“)

STANISŁAW RAPALSKI

Wiceprezydent m. Łodzi

Wielka Łódź

Wnioski i poprawki do projektu planu regulacyjnego m. Łodzi, sporządzonego przez prof. Michalskiego

(Ciąg dalszy)

Na terenach wolnych niezabudowanych lub mało zabudowanych Łódź winna urządzić ulice szerokie, daleko szersze, niż w innych miastach europejskich a to z tego względu, iż Łódź jest miastem przemysłowym i ze względów zdrowotnych tembardziej winna mieć ulice szersze, aby na każdej z tych ulic nie brakło trawników i zadrzewienia, które są nie tylko ozdobą, lecz oczyszczają powietrze i są „płucami“ większych miast. Ozdobą ulicy jest nie tylko fasada domu, jezdnia i chodniki, lecz również i trawniki, skwery, kwietniki i drzewa, które w żadnym wypadku na wąskich obecnie ulicach Łodzi bez szkody dla przechodniów i mieszkańców danej ulicy stosowane być nie mogą.

Łódź w dalszym ciągu się rozwija i ma dalsze szanse rozwoju przed sobą, przez co w

przyszłości jeszcze więcej się wzmocze ruch uliczny kołowy i pieszy, zaś przetrzymanie całej armii robotników do miejsc pracy i tysięcy interesantów jakiegokolwiek środkami lokomocji winno się odbywać szybko i bez przeszkód, a to tylko może być uskutecznione przy ulicach odpowiednio szerokich. Wychoząc z powyższych założeń przedstawiam wnioski i poprawki:

Nr. 1 Ulica Zgierska, Nowomiejska, Piotrkowska.

Od granic miasta od ul. Kniaziewiczza szerokość 60 mtr. (projekt 50 mtr.). Od ulicy Kniaziewiczza do Bałuckiego Rynku 40 mtr. (projekt do Lutomierskiej 35 mtr.); od Bałuckiego Rynku do Głównej wzgl. Pustej pozostać dotychczasową szerokość (projekt 30 mtr.); od ulicy Głównej wzgl. Pustej do granic miasta 50 mtr. (projekt 35 mtr.).

Krótkie motywy: ul. Zgierska

2) od granic miasta do ul. Kniaziewiczza jest niezabudowaną, przechodzącą przez tereny jeszcze nierozparcelowane, wskutek tego rozszerzenie tej ulicy w tym miejscu nie będzie napotykało na takie trudności, jak rozszerzenie ulicy w śródmieściu, poźatem na ulicy Zgierskiej, jako na ulicy wjazdowej, prowadzącej do skrzyżowania ulic komunikacyjnych przewiduje rozwinięty wielki ruch kołowy. Niezależnie od powyższego ulica wjazdowa, jako taka, winna być ozdobą krańców miasta przez odpowiednie zadrzewienie, założenie trawników i skwerów, a to zgodnie z okólnikiem Ministra Spraw Wewnętrznych p. Składkowskiego. Na wąskich ulicach dokonać tego nie będzie można.

Od Bałuckiego Rynku do Głównej lub Pustej nie należy rozszerzać tej ulicy ze względu na zwartość zabudowań i wąskie podwórza. Od ulicy Głównej wzgl. Pustej aż do granic miasta szerokość do 50 mtr. ze względu na to, iż ulica Piotrkowska na tym odcinku jest słabo zabudowaną lub zabudowaną domkami małymi drewnianymi, następnie podwórza na tej długości ulicy są bardzo gło-

bokie, sięgające w niektórych miejscach do 150 mtr. długości, co nie wpłynie z wielką szkodą dla właścicieli nieruchomości w razie większego rozszerzenia tej ulicy. Przebiecie ulicy Piotrkowskiej do granic miasta od zbiegu ul. Pabjanickiej pdechodzi przez tereny niezabudowane, przez co ulice te łatwiej będzie można rozszerzyć. W przyszłości ruch tramwajowy na odcinku od Bałuckiego Rynku przez Nowomiejską, Piotrkowską do ulicy Głównej winien być zniesiony, a natomiast koncentrować się na ul. Piotrkowskiej od Głównej w stronę granicy miasta, t. j. w stronę dzielicy przemysłowej.

Nr. 2 Pabjanicka.

Od skrzyżowania ulicy Żeromskiego do granicy miasta 60 mtr. (projekt 45 mtr.) Motywy jak wyżej.

Nr. 11 Żeromskiego.

Od Zgierskiej do Zamenhofska szerokość wg. projektu, t. j. 35 mtr., od Zamenhofska (nie od ul. Anny) do szosy Pabjanickiej — 50 mtr. (projekt 45 mtr.).

Motywy: ul. Żeromskiego od ul. Zamenhofska bardzo mało zabudowana, zwłaszcza od strony prawej przechodzi przez tereny wolne, fabryczne i miejskie.

Nr. 7 Zagajnikowa.

Od północnej granicy do Fabrycznej (nie od szerokość zgodnie jak w cie.

Nr. 8 Konstytucyjny przedłużenie.

Na całej przestrzeni (projekt 45 mtr. i 35 mtr.)

Motywy: tereny wolności nie rozparcelowane

Nr. 9 Kucicera i Nicia

Na całej przestrzeni sz 45 mtr. (projekt 30 mtr.)

Motywy: ulica nie zabna, biegnąca przez teren rozparcelowane. Pryncyp lica przedmieścia Widzeca ta winna być ozdobą przedmieścia.

Nr. 12 Łąkowa.

Od Anny do Aleksandrowskiej zgodnie z projektem 50 mtr.

Motywy: tereny niezal ne.

(ok.

Abifurjenci miejskiego seminarjum

Wr. b. miejskie seminarjum nauczycielskie męskie ukończyli:

Bardzki Jan, Bieliński Jan, Kazimierz, Bloch Zygmunt Stanisław, Dawidowicz Aleksander, Jankowski Piotr, Kałużny Stanisław, Klimżyński Franciszek, Krawczyk Józef, Lis Edward, Łatkowski Wacław, Lecki Antoni, Opie Józef, Pokorski Zygmund, Salski Czesław Hieronim, Staszica Zygmunt, Suma Stanisław, Sztenel Jan, Właźlak Euzebusz, Włodarczyk Kazimierz, Zasada Zygmunt Władysław, Zwierzchowski Lucjan, Piec Maksymilian.

W r. b. miejskie seminarjum nauczycielskie żeńskie im. A. Szycoówny ukończyły: Barankiewiczówna Cecylja, Bednarzówna Anna, Borowska Irena, Bronerówna Dora, Dziegielewska Anna, Gendekówna Jadwiga, Godzińska Maria, Grzybowska Kazimiera, Guminiakówna Kazimiera, Jagielska Irena, Jaskółówna Helena, Kaczorówna Maria, Kochaniakówna Janina, Kłyszówna Irena, Kolasieńska Janina, Krynicka Teodozja, Kubiakówna Zofja, Kustrzyńska Helena, Lewa Magdalena, Matuszewska Władysława, Mądra Janina, Nentwichówna Leokadja, Popówna Lidja, Prajsówna Alicja, Radecka Irena, Rakówna Masza, Rybicka Teofila, Salska Janina, Słaba Józefa, Sobolewska Maria, Uimanówna Helena, Wajnberżanka Frymeta, Wasiakówna Jadwiga, Wasiakówna Michalina, Włodarkówna Maria, Wrzesińska Irena, Zarnecka Pelagja, Zemłówna Szajdla.

RESTAURACJA
M. GEDULD
PIOTRKOWSKA 35
TEL. 6-78.

NA SEZON LETNI:

wydaje smaczne,
obfite i zdrowe

OBIADY

od zł. 2.50

KOLACJE

z 4-ch dań zł. 2.20.

Przyjmuję zamówienia na rauty,
bale, bankiety i śluby
po cenach przystępnych.

Burzliwe obrady kupiectwa łódzkiego

Doroczne zebranie członków centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego

Onegdaj wieczorem odbyło się walne zebranie centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego.

Dyr. stowarzyszenia dr. Messinger zdał obszerny sprawozdanie z działalności stowarzyszenia.

Referent wskazał na depresję w życiu gospodarczym, zmniejszenie się eksportu, brak kredytów, wysoki procent dyskonta i t. p.

W sprawach powyższych stowarzyszenie zwracało się niejednokrotnie z memorjałami do władz.

Dr. Messinger wskazał, że przy stowarzyszeniu zorganizowano kilkanaście sekcji. Przy stowarzyszeniu egzystuje oddział ochrony kredytu, mający na celu walkę ze złośliwymi bankructwami, wydział prawny oraz sąd polubowny.

Przy wyborach do izby handlowo-przemysłowej stowarzyszenie uzyskało 4 mandaty. Stowarzyszenie obsadziło komisje szacunkowe i delegowało swych rzeczoznawców do sądu handlowego i sądu pracy.

Referat ten wywołał burzliwą dyskusję, podczas której zwracano uwagę na to, że zarząd

stowarzyszenia nie stanął na wysokości zadania, że nie stanął w obronie swych członków w sprawach podatkowych.

Szereg innych mówców stanął w obronie zarządu, stwierdzając, że zarząd wszystko poczynił co było w jego mocy, aby ulżyć położeniu kupiectwa. Niezawsze można było na korzyść zrzeszonych interwenjować.

„Rzeczoznawcy“ w komisjach szacunkowych wykorzystywali stanowiska dla własnych celów na niekorzyść płatników. Dyskusja stała się burzliwa i dopiero po dłuższym

czasie udało się zebranych uspokoić.

Wreszcie zatwierdzono budżet stowarzyszenia oraz plany działalności.

W końcu wybrano nowy zarząd w składzie: E. Hamburski, M. Bialer, F. Bronowski, I. Genstein, M. Halpern, L. Margolis, L. Mazur, inż. Praszkiel, I. Piotrkowski, L. Rosenbaum, M. Rosenblum i A. Sztajnszajder.

Do komisji rewizyjnej weszli: I. M. Bialer, S. Kalmanowicz, I. Gerson, A. L. Ostrowski, A. Luboszycki. (p)

Strejk włoski

przed strejkiem generalnym w Bielsku

Przed kilku dniami wybuchł ostry zatarg w przemyśle bielskim, wobec usiłowania przeprowadzenia reorganizacji pracy. Oddział klasowego związku w Bielsku zwrócił się do zarządu głównego w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, robotnicy zrzeszeni we wszystkich 3-ch związkach zawodowych w Bielsku postanowili do chwili proklamowania powszechnego strejku w Bielsku — stosować strejk włoski. Strejk ten wyraża się w codziennym 4 godzinnym postoju we wszystkich bez wyjątku fabrykach włókienniczych w Bielsku, w którym biorą udział tylko tkacze. O ileby protest ten nie odniósł skutku, należy się spodziewać w najbliższych dniach wybuchu ogólnego strejku w całym okręgu bielskim. (p)

ku w Bielsku — stosować strejk włoski. Strejk ten wyraża się w codziennym 4 godzinnym postoju we wszystkich bez wyjątku fabrykach włókienniczych w Bielsku, w którym biorą udział tylko tkacze. O ileby protest ten nie odniósł skutku, należy się spodziewać w najbliższych dniach wybuchu ogólnego strejku w całym okręgu bielskim. (p)

Wszyscy spieszą na wakacje!



Fotomontaż, przedstawiający w barwnych obrazkach wyuczasy letnie starych i młodych mieszkańców.

CZARY

KINO

W OGRODZIE

ORKIESTRA POWIĘKSZONA!

Na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6-ej pp., w soboty i niedziele od 12 — 3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.

Uwaga. W razie niepogody seanse na sali.

Dziś i dni następnych!

Sensacja nad sensacjami!

Wielki dramat salonowo-sensacyjny p. t.

Piraci Wielkiego Miasta

Potężny dramat sensacyjny, ilustrujący walki policji amerykańskiej z bandą wyrafinowanych opryszków.

W rolach głównych:

Marietta Millner i Louisa Brooks.

Nad program — komedia amerykańska w 2-ch aktach.

Zamordował żonę,

a zwłoki jej rzucił pod pociąg, chcąc upozorować samobójstwo

wczorajszej nocy dróżnik kolejowy sprawdzający tor natknął się koło wsi Karsnica na zwłoki jakiejś kobiety, przejechane przez pociąg.

Ponieważ głowa była całkowicie zmasakrowana, nie można było ustalić tożsamości, tembardziej, że przy zwłokach nie znaleziono żadnych papierów.

Zaalarmowane władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenie, które w rezultacie dało prawdziwie sensacyjne wyniki.

Okazało się mianowicie, że kobietą tą była 45-letnia Józefa Woźnicka, mieszkanka wsi Karsnica, lecz co najciekawsze że została ona zamordowana przez własnego męża.

Do wyników tych doszła policja, dzięki ogromnemu zdenerwowaniu, które wykazywał Woźnicki podczas badania.

Między innymi twierdził on, że krytycznej nocy nie był wcale w domu. Było to sprzeczne z zeznaniami sąsiadów, którzy stwierdzili z całą pewnością

że nocy tej Woźnicki w domu był. Poza tem sąsiedzi zeznali, że słyszeli wyraźnie odgłosy klótni, wydobywające się z domu Woźnickich, którzy bardzo źle z sobą żyli. Podczas gwałtownej sprzeczki slychać było wyraźnie w pewnej chwili krzyk Woźnickiej: „Nie uda ci się mnie zamordować, ty lajdaku!”

Woźnickiego zaarrestowano. Przewieziony do Łodzi został poddany powtórnemu badaniu i w ogniu krzyżowych pytań zeznał, że zamordował swą żonę, a następnie chcąc upozorować samobójstwo, rzucił ciało jej pod pociąg.

Woźniaka osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (j)

Samobójczy strzał w piersi

Niezadowolony z posagu młodzieniec usiłował pozbawić się życia

Przy ul. Andrzeja 34 zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

Syn właściciela tego domu 23-letni Otto Jan Frankus w marcu r. b. wcielony został do wojska, jednakże wskutek wady serca został po 6-ciu tygodniach służby zwolniony.

W tym czasie poznał on jakąś młodą kobietę, z którą postanowił się ożenić.

Wczoraj młody Frankus udał się do swego ojca, by mu oświadczyć o swym zamiarze i jednocześnie dowiedzieć się czy i jaki posag dostanie.

Ojciec oświadczył synowi, że da mu jednopiętrowy budynek drewniany, wraz z cukiernią, która się w nim mieści.

Młody Frankus nie był z tego zadowolony, czemu zresztą dał wyraz, wychodząc z mieszkania ojca bez pożegnania.

Gdy w pół godziny potem siostrzenica Jana weszła do jego pokoju, ujrzała go, leżącego napół przytomnego na kanapie. Z obnażonej lewej piersi młodzieńca sączyła się krew.

Okazało się, że Jan Frankus w chwili depresji strzelił do siebie z floweru. Stan jego jest ciężki, lecz nie beznadziejny.

Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł desperata do szpitala przy ul. Podleskiej.



WARSAWA, 1395 m.
11,56 Sygnał czasu.
12,05—12,50 Koncert z płyt gramofonowych.
16,30—17,15 Program dla dzieci
17,25 Odczyt p. t. „Budowa warsztatów pracy W. F. i P. W.” — wygłosi kpt. Stan. Janusz.
18,00 Koncert popularny

RADJO ZAGRANICZNE
Königs wusterhausen (1635)
20,00 „Amerykańska tragedia 6 marynarzy z U.S.A.”
Wrocław (253)
20,30 Utwory Mozarta (2 marsze 5 kontredansów, 3 arje)
Frankfurt (390)
20,15 Koncert (Uwertura Berlioz, Symfonia G-moll i Koncert skrzypcowy Es-dur Mozarta, Symfonia op. 58 Krenecka).
Rzym (441)
21,00 Opera Verdiego „Rigoletto”.
Turyn (274)
20,55 Operetka Costy „Scugnizza”.
Wiedeń (516)
21,15 Recital wiolonczelowy.
Praga (342)
19,30 Opera A. Dwozaka „Djallica”.
Budapeszt (550)
19,40 Koncert (M. in. Uwertura do op. „Flet z czarowany” Mozarta, Symfonia A-dur Mendelssohna)

telnie długość fal najpopularniejszych stacji już po zmianie nawiasach dla orientacji podanych dotychczasowe długości).

- Berlin 418 (475)
- Wrocław 253 (321)
- Frankfurt 390 (421)
- Hamburg 372 (391)
- Kolonia 227 (391)
- Królewiec 276 (280)
- Königs wusterhausen 1635 (1635)
- Lipsk 259 (362)
- Monachjum 533 (537)
- Stuttgart 360 (374)
- Kalundborg 1164 (1153)
- Davenport 1553 (1562)
- Davenport Exp. 399 (482)
- Londyn 356 (358)
- Lahti 1800 (1500)
- Paryż 1725 (1744)
- Tuluza 381 (383)
- Hilversum 1071 (1071)
- Medjolan 501 (504)
- Rzym 441 (444)
- Turyn 274 (275)
- Ryga 525 (528)
- Kowno 1935 (2000)
- Oslo 493 (497)
- Wiedeń 516 (520)
- Katowice 408 (416)
- Kraków 313 (314)
- Poznań 335 (340)
- Warszawa 1411 (1389)
- Wilno 385 (456)
- Motyla 1348 (1351)
- Bern 403 (406)
- Moskwa 1481 (1450)
- Brno 487 (432)
- Koszyce 263 (265)
- Praga 342 (343)
- Budapeszt 550 (545)
- Langenberg 473 (462)
- Gliwice 325 (326)

Zmiana długości fal

Od dnia 1 lipca nieomal wszystkie stacje nadawcze zmieniły długość fal. Przy niektórych stacjach zmiana ta jest drobna, przy innych wielka. Poniżej znajdują czy-

Czy słyszysz nog białalny głos?
Kup sol „CO WIECZOR” Medikos!

Komunikat

W dniu 30-go czerwca r. b. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkole przemysłowej T-wa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej wśród żydów w Łodzi, ul. Pomorska nr. 46-48.

W obecności Zarządu T-wa, rady pedagogicznej i licznie zebranych rodziców oraz młodzieży szkolnej, wygłosili okolicznościowe przemówienia p. prezes St. Jarcociński, inż. M. Abramson, dyr. J. Hartglas, przedstawiciel rady pedagogicznej mag. praw E. Fuks, oraz delegaci abiturjentów, poczem nastąpiło wręczenie świadectw.

Świadectwa ukończenia otrzymał: na wydziale tkackim Brasz S., Calej S., Fuks Z. B., Likerman J., Morgensztern M., Rozen J., Rozenberg Sz., Szajnfarder J., Walter P.

Na wydziale elektro-mechanicznym Barg Wl., Butkowski W., Ferster L., Dancygier J., Ginsberg M. M., Gojchbarg B., Kempński L., Kissin B., Lajchter J., Lenga L., Lubliner F. B., Olsztajn A., Perelberg M., Pechowicz S., Samsonowicz G., Segal S., Szakier B., Warszawski D.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego

Z. SZWALBE
Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wargów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski balsamiczne i inne. Pielęgnacja włosów i usuwanie łupieżu i t. p. Godziny przyjęć: od 10 r. do 8 wieczór.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie o godz. 8.30 w. wzruszająca i rozśmieszająca do łez „Mira Efros”, sztuka w 4-aktach Gordina, w nowej inscenizacji Andrzeja Marka.

Najpoczytniejsza książka młodzieży amerykańskiej

Doroczną nagrodę American Library Association, przyznawaną przez Amerykańskie Stow. Bibliotek Publicznych, otrzymała za rok 1928 powieść historyczna prof. Kelly p. t. „Trumpeter of Cracow” („Trębacz z Wieży Marjackiej”). Nagroda American Library Association przyznawana jest autorowi najlepszej i najpoczytniejszej książki dla młodzieży, wydanej w ciągu ub. roku w Stanach Zjednoczonych. Prof. Kelly był pierwszym uczonym amerykańskim, który pod egidą Fundacji Kościuszkowskiej w Stanach Zjed. odbył podróż po Polsce, podobnie jak prof. Dybowski odbył podróż po Stanach Zjednoczonych. Nagrodzenie amerykańskiej książki o Polsce będzie miało wielkie znaczenie propagandowe gdyż jeszcze bardziej zwiększy poczytność tej, przepelnionej entuzjazmem dla Polski, powieści amerykańskiego pisarza.

D. M. Krakowski

choroby kobiece i akuszerja
N.-Cegielniana 19
powrócił.



Dziś i dni następnych!
film angielski p. t.

Córka Pułku

Upajająca tragikomedja w 10 wielkich aktach.
Zawrotne koleje życia córki tysiąca ojców.
Reżyserja znakomitego JANA BEHRENDTA.
Wytw. Brit. Int. Pict. Londyn.
W rolach głównych:
Świadka BETTY BALFOUR
i znakomity Aleksander D'Arcy.
Nad program: Wspaniała farsa p. t. „W Mocy Ludzerców”
Uwaga: Ceny niższe!
III m. zł. 1. — I i II m. zł. 2.—
Początek o g. 5-ej. — ost. o g. 10-ej.
Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.



Pierwszy raz w Łodzi!
Wielki film fizjologiczno-seksualny

„Życie i Przyszłość Kobiety”

Film z zakresu higieny ciała kobiety
Choroby weneryczne. Moda. Alkoholizm.

Zdjęć dokonano w instytutach: anatomicznym, dermatologicznym, poradni wenerologicznej i zakładzie położniczym w Pradze.
Film ze względu na charakter naukowy wyświetlany będzie bez ilustracji orkiestralnej.
Początek codz. o godz. 5.30.
W sob. i niedziele o g. 2.30.
Dzieciom i młodzieży wstęp wzbroniony.

Angielscy dostawcy przemysłowców łódzkich muszą się liczyć z kryzysem gospodarczym w Łodzi

Opinia „Manchester Guardian” o sytuacji włókiennictwa łódzkiego

W końcu ub. miesiąca „Manchester Guardian Commercial” zamieścił obszerny artykuł, w którym analizuje sytuację, jaka wytworzyła się ostatnio we włókiennictwie łódzkim.

Z uwagi na olbrzymie wpływy, jakie pismo to na terenie życia gospodarczego Anglii posiada, zawarte w nim opinie są ze wszechmiar charakterystyczne, jakkolwiek ściśłość ich pozostawia czasem wiele do życzenia. Artykuł podkreśla parokrotnie z naciskiem bardzo znaczne pogorszenie sytuacji kredytowej, która nasunąć winna na angielskim dostawcom Łodzi daleko idącą wstrzeźliwość. W związku z tem, podkreśla pismo, ujawnia się pogorszenie sytuacji ogólnej w przemyśle i handlu włókienniczym. W przemyle pogorszenie to wyraża się redukcją pracy w przedsiębiorstwach do dwóch dni w tygodniu i w 50 proc. uruchomieniu tkalni. Ten kryzys włókiennictwa pozostaje w ścisłym związku ze słabą zdolnością nabywcza rynku wewnętrznego. Zdolność konsumcyjna w Polsce szczególnie w zakresie tkalni włókienniczych, jest bardzo niska i z tym zjawiskiem włókiennictwo polskie musi się poważnie liczyć. Trudności w dziedzinie zbytu pozostają jeszcze w związku z niedostatecznymi środkami finansowymi handlu, który nie posiada dostatecznych kapitałów. Nic więc dziwnego, podkreśla pismo, że ujawnia się zatrważający wzrost liczby protestowanych weksli. Nie należy jednak spodziewać się katastrofalnych i masowych upadłości w tej branży. Tutaj polityka zagranicznych dostawców będzie musiała liczyć się bardzo poważnie z koniecznością stosowania

pewnych ulg dla wyczerpanego włókiennictwa łódzkiego.

Pismo zwraca w końcu uwagę na poczynania organizacyjne

przemysłu, a to przez walkę z rozciganiami terminów wekslowych oraz przez utworzenie kartelu i konwencji. (a)

Syndykat eksportowy przemysłu konfekcyjnego Akcja izby przemysłowo-handlowej natrafiła na oddźwięk u przemysłu

Jak już donosiliśmy — izba przemysłowo-handlowa podjęła w swoim czasie przy współdziałaniu państwowego instytutu eksportowego oraz zainteresowanych organizacji przemysłowych akcję, mającą na celu utworzenie syndykatu eksportowego przemysłu konfekcyjnego. Powstanie takiego syndykatu posiadałoby pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju przemysłu chałupniczego w okręgu brzezińskim, który w okresie

przedwojennym wywoził gotowych ubrań na sumę kilkudziesięciu milj. dolarów. Poczynania izby przemysłowo-handlowej natrafiły na podatny grunt i potrafiły zainteresować szereg poważniejszych przedsiębiorstw przemysłu konfekcyjnego. Już wstępne konferencje wykazały poważne możliwości rozwinięcia eksportu gotowych ubrań, zwłaszcza do krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

W związku z tem do wię-

Polityka eksportowa Łodzi przyczynić się do wzrostu wywozu towarów włókienniczych

Polityka eksportowa przemysłu włókienniczego zaczyna już dawać pewne pozytywne wyniki, wyrażające się nieznacznym jeszcze narazie wzrostem wywozu, który w okresie od stycznia do maja wzrósł o 5 miljonów w porównaniu z takim okresem ub. roku. Podkreślić na-

leży, że z uwagi na poważne za-mówienia, jakie przemysł posiada ze strony odbiorców Bliskiego Wschodu istnieje możliwość dalszego wzrostu eksportu. Pewne przesunięcie ujawnia się w kształtowaniu się eksportu, który zwiększa się w branży wełnianej. Pozostaje to w związku ze znacznie większym zwrotem cła za barwniki i chemikalia przy towarach wełnianych. Związek eksportowy podjął energiczną akcję, zmierzającą do uzyskania zwrotu cła również i za przędzę, przynajmniej wyższych numerów.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE

Bank Dyskontowy 126.—
Polski 163.—
Spółki 78,50
Siła 125.—
Firlej 46.— 47.—
Cegielski 36,50
Lilpop 28,50, 28.—
Pocisk 3,75
Zieleniewski 115,00
Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE

Inwestycyjna 106,75
Dolarówka 62,75
8 proc. m. Warszawy 68-67,
75-67, 85
4 i pół proc. m. Warszawy 46,50
46,00
8 proc. m. Częstochowy 56,50
56,25

DEWIZY

Franki francuskie 34,85
Holandia 358,14
Londyn 43,25
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,885
Praga 26,39
Szwajcaria 171,61
Wiedeń 125,365
Włochy 46,685

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Wierzytelności hipoteczne 131.000.—
Kapitał 97.763,72

Razem 558.213,57

Masa aktywów płynnych i półpłynnych wynosi około 400.000 zł. i pokrywa z nadwyżką 80.000 zł. krótkoterminowe zobowiązania. Plan sanacji opiera się na przewidywanym wpływie ze sprzedaży towarów oraz z inkasa należności przy ostrożnym obliczeniu w wysokości 160.000 zł. Ponieważ w tym czasie wypada termin płatności akceptów na 63.000 zł., przeto pozostanie jeszcze około 100.000 zł. na zapłacenie wierzycieli z rachunków otwartych, przewiduje się przytem że wierzyciele hipoteczni nie będą żądali zwrotu swych należności.

4 podania o nadzór w sądzie łódzkim

Ofiary kryzysu gospodarczego zgłaszają masowo podania o odroczenie płatności

Dawid Kon i S-ka

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny”, do sądu wpłynęło podanie o nadzór firmy „Wyrób i sprzedaż manufaktur Dawid Kon i S-ka”, trudniącej się fabrykacją wyrobów z wełny zgrzebnej. Fabryka mieści się przy ul. Północnej 27, a skład — przy ul. Południowej nr. 24.

Firma istnieje od lat kilkadziesiąt, pierwotnie jako własność 2-ech wspólników, którzy prowadzili odrębne interesy. Połączenie w jedno przedsiębiorstwo zostało zarejestrowane w czerwcu 1928 roku. Bilans firmy zamknięty jest sumą 570.000 zł.

Aktywa płynne: kasa, weksle w portfelu i należności z otwartych rachunków stanowią sumę 60.000 złotych. Aktywa półpłynne, t. j. surowce, przędza i skład gotowych towarów mają wartość 320.000 zł.; niemożność spieniężenia tego składu stanowi główną przyczynę trudności. Aktywa płynne i półpłynne stanowią razem 380.000 zł., podczas gdy krótkoterminowe zobowiązania firmy 340.000 zł. — są więc w całości pokryte i zrównoważone. Pozytywny bilansu są obliczone ostrożnie. W tych warunkach podanie o odroczenie wyplat jest uzasadnione, gdyż przedsiębiorstwo daje gwarancje spłacenia swoich zobowiązań. Nieruchomości firmy są ocenione na 155.000 zł.

Handel bielizną J. Szwarz

Równocześnie złożyła podanie o odroczenie wyplat firma „Jonas Szwarz” przy ul. Nowomiejskiej 19.

Przedsiębiorstwo obejmuje sprzedaż bielizny (fartuchów i chustek); istnieje od roku 1920. Jako przyczynę trudności podano zmniejszoną sprzedaż wskutek dużego bezrobocia. Jak bowiem widać, przedsiębiorstwo posiada jedynie klientelę uboższą. Bilans zamyka się sumą 160.000. Aktywa płynne i półpłynne wynoszą 122.000 i przewyższają krótkoterminowe pasywa o 22.000. Własnego kapitału posiada przedsiębiorstwo 56.000 zł.

Hurtownia galanterji H. Apfelbaum

Następnie podanie o udzielenie nadzoru wniósł Hilel Apfelbaum, właściciel hurtowni to-

warów galanteryjnych przy ul. Północnej.

Apfelbaum prowadzi swoje przedsiębiorstwo od 25 lat. Suma bilansu wynosi 175.000 zł. Aktywa wszystkie są płynne i półpłynne i przewyższają zobowiązania firmy od 25.000 zł.

Przyczyną trudności jest unie ruchomienie prawie całych aktywów, bo aż 135.000 zł. w składzie towarów.

Hurtownia włókiennicza H. Motyl

Hersz Motyl, właściciel hurtowni włókienniczej (Piotrkowska 41) zgłosił podanie o nadzór.

Przedsiębiorstwo istnieje od roku 1912, pomimo solidnego oparcia, jakie posiada w nieruchomościach, będących jego własnością, oraz ostrożnej działalności w ostatnich czasach, kryzys wyczerpał środki finansowe przedsiębiorstwa.

Bilans firmy podajemy poniżej:

Aktywa:	
Towary	278.258,—
Dłużnicy z otwartego rachunku	94.332,69
Rymesy	10.200,—
Protesty (40 pr. wartości)	29.022,88
Inkaso	4.600,—
Udział w Boryszowskiej Apreturze	140,00,—
Urządzenia biura	1.800,—
Razem	558.213,57
Passywa:	
Wierzyciele z otwart. rach.	162.995,05
Akcepty	133.494,80
Podatki	33.000,—

Redukcja w przemyśle łódzkim

Sytuacja przemysłu w ostatnim tygodniu czerwca uległa dalszej zmianie na gorsze. Redukcja ogarnęła zakłady Scheiblera i Grohmana, które pracują dwa dni w tygodniu, przy zredukowanej o 3 tys. liczbie

robotników. Silberstein wyomówił robotnikom pracę na dwa tygodnie. W fabryce Rosenblatta zamknięta została przedsiębiorstwa. Fabryka Stolarowa została zamknięta. I. K. Poznański, Biedermann, Lorentz i Krusze, Leonardt, Barciński — pracują po 3 dni w tygodniu. Z fabryk wielkiego przemysłu Eisenbraun, Borst, Kindler, Ozorkowska Manufaktura, — pracują po dwa dni w tygodniu. Nielepiej przedstawia się sytuacja na prowincji. Tak więc Zduńska Wola prawie całkowicie zaprzestała produkcji. W Konstancynie pracuje zaledwie czwarta część fabryk. Masowe redukcje przeprowadza również drobny przemysł w Bełchatowie i Żelowie.

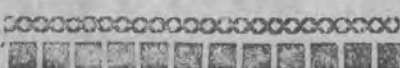
Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.
Oddzielna poczekalnia dla pań



Hakoah wiedeński w Polsce

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Polski Hakoah wiedeński, który rozegra cały szereg spotkań. Pierwszy mecz Hakoahu odbędzie się w środę z Polonią stołeczną, następnie Hakoah zmierzy się z Legią, a w niedzielę przyjeżdża do Łodzi i rozegra mecz z Ł. K. S. W międzyczasie Hakoah zmierzy się z reprezentacją Kalisza, a następnie wróci do Łodzi i spotka się z Ł. T. S. G. Prócz tego Hakoah spotka się jeszcze z Wisłą w Krakowie i Z. A. S. w Warszawie. Z Polski udaje się Hakoah do Rewla.

Niedzielne mecze ligowe

Turyści grają z Cracovią

W nadchodzącą niedzielę zmierzą się Turyści w Krakowie z Cracovią. Będzie to ostatni wyjazd Turystów w pierwszej rundzie rozgrywek ligowych. Jednocześnie odbędą się w Polsce w nadchodzącą niedzielę następujące spotkania ligowe: Ruch — Wąsławianka w Królewskiej Hucie, Polonia — Pogoń w Warszawie i Czarni — Legja w Warszawie. Ł. K. S. w dalszym ciągu odpoczywa i zmierzy się dopiero w dniu 14 lipca z Czarnymi we Lwowie. Będzie to ostatni mecz Ł. K. S. w pierwszej rundzie.

Walka o mistrzostwo świata w Wimbledon

Pierwsze niespodzianki. — Fatalny dzień Niemiec
(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

Łondyn, 28 czerwca.

Po raz 53 rozpoczął się słynny na cały świat i największy ze wszystkich, turniej tenisowy w Wimbledon. Jak olbrzymia różnica w zainteresowaniu białym sportem nastąpiła w ciągu tego czasu, świadczy najlepiej fakt, że gdy przed 53 laty na trybunach zjawilo się 200 osób, uważano to za rekord, podczas gdy obecnie codziennie zbiera się 23 tysiące osób i to jedynie dlatego, że policja ze względów bezpieczeństwa nie pozwoliła na większą ilość publiczności. Najlepiej charakteryzuje te stosunki fakt, że za dzienny bilet wejścia w cenie 4 funtów szterlingów, płaci się po 20 a nawet 25 funtów.

Jako prawdopodobnych ćwierćfinalistów przy losowaniu wzięto pod uwagę u panów: H. Cochet, J. Borotra, Hunter, Tilden, Lott, Gregory, de Morpurgo, Kehrling.

U pań: H. Jacobs, H. Wills, Heine, Betty Nuthall, Mathieu, Bennett, Cilly Aussem i senorita d'Alvarez.

Od paru dni rozgrywki szły naprzód, nie przynosząc zbyt

nich niespodzianek. Dopiero dzień sobotni przyniósł ich cały szereg. Siedzieliśmy spokojnie na głównym korcie, gdy nagle wpadł pewien zaferowany dziennikarz z okrzykiem: „Senorita d'Alvarez przegrywa!”

Natychmiast pośpieszyliśmy na drugi plac, gdzie rzeczywiście byliśmy świadkami klęski mistrzyni hiszpańskiej, która przegrała w 3 setach do p. Ilquham, zupełnie miernej tenisistki angielskiej. P. Ilquham nie posiada nawet połowy tej techniki, co d'Alvarez, ale bije zawsze piłki z całej siły i jeśli się jej one udają, to są bardzo groźne, choć przeważnie idą w aut. Tym razem piłki te niezwykle szczęśliwie siedziały i mimo wszelkich wysiłków, d'Alvarez musiała skapitulować. Wylimowanie d'Alvarez, o której wszyscy byli przekonani, że ujrzą ją w finale przeciwko Helenie Wills, wywołało tu niezwykłą sensację.

Dруга niezwykłą sensacją była klęska p. Bennett w walce z p. Bundy. P. Bundy ma dziś 42 lata i 14-letnią córkę, podczas gdy p. Bennett jest najlepszą rakieta angielską w wieku 21 lat. P. Bundy przed 24 laty wygrała wprawdzie mistrzostwo Wimbledon, jeszcze jako panna Sutton, ale nikt nie chciał dać wiary, że może ona jeszcze dziś zwyciężyć i to przeciwniczce tej miary co p. Bennett. A jednak niemożliwość stała się faktem i p. Bundy zwyciężyła 3:6, 6:4, 6:4.

Tak więc jednego dnia wyeliminowano dwie przewidywane ćwierćfinalistki. Należy się jeszcze spodziewać dalszych niespodzianek.

Dzień sobotni był także fatalnym dla graczy niemieckich. A więc najlepsza para niemiecka Prenn - Moldenhauer przegrała do pary Lycett - Wheatley 4:6, 5:7, 1:6; dalej p. Friedleben - Schomburgk przegrały do p. Watson - Michel 6:2, 6:2, panie Aussem - Rost przegrały do pań Haylock - Dix 6:1, 8:6, wreszcie Cilly Aussem z Moldenhauerem przegrali przeciwko

Watson Crole — Rees 6:2, 6:0. Są to bardzo dotkliwe klęski dla tenisistów niemieckich, które wskazują na to, że pomimo doskonałych wyników w walkach eliminacyjnych o puchar Davisa, Niemcy jeszcze nie doszli do wyżyn extra - klasy. Wreszcie ostatnią klęską niemiecką tego dnia była przegrana Aussem - Prenn przeciwko Bennett — Cochet 6:1, 7:5.

Wśród panów wspaniałe spotkanie odbyło się między Tildem i Boussus. Tilden miał z francuzem wiele roboty, wygrał jednak 6:3, 9:7, 6:4. Niespodzianek w konkurencji panów nie było.

emge.

Łódzcy tennisiści zaproszeni do Niemiec

Łódzki klub lawn-tenisowy otrzymał zaproszenie niemieckiego zw. lawn-tenisowego na wzięcie udziału w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec, które odbędą się w dniu 4 sierpnia w Hamburgu. Z ramienia łódzkiego lawn-tenis klubu weźmie udział w tych zawodach najprawdopodobniej mistrz Polski, Maks Stolarow.

To nie jest w porządku...

Jak wiadomo, w zawodach Wisły krakowskiej w Lipsku i Dreźnie brało udział w barwach Wisły trzech graczy Legji warszawskiej. Obecnie dowiadujemy się, że na meczu Ruch — Hamburgier Sp. Ver., który odbędzie się w dniu 3 sierpnia w Katowicach, w barwach Ruchu wystąpi Nastula z Czarnych i bramkarz Kisielński z Polonii.

Mistrzostwo klasy B i C

Kadimah — Concordia 4:1 (1:1).

W zawodach o mistrzostwo klasy B Kadimah pokonała piotrkowską Concordię, mając przez cały czas gry przewagę nad przeciwnikiem.

Bramki dla Kadimy zdobyli Cendora, Lubochiński i Szajniak po jednej.

Sędzia p. Szer.

Hasmonca — Pogoń 5:1 (2:0). Ładne zwycięstwo Hasmonei nad silnym zespołem Pogoni. Bramki zdobyli Humec, Frenkel i Srybrnik po jednej.

Sędzia p. Dancyger.

Geyer — Widzewska Manufaktura 3:0 (1:0). Mistrzostwo klasy C. Niespodziewane zwycięstwo Geyera nad faworytem. Bramki zdo-

byli Borsiak, First i Nick. Sędziował z powodu nieprzybycia wyznaczonego sędziego p. Herbstreich.

Sokol II — Turyści II 3:1. Mistrzostwo klasy B. Zasłużone zwycięstwo Sokola. Jedyńą bramkę dla Turystów zdobył Bałczewski II.

Orkan II — Burza II 3:0. Zupełna przewaga Orkanu nad słabą drużyną pabjanicką.

Ł. K. S. I B — Kadimah 4:3 (0:2).

Zawody towarzyskie rozegrane jako przedmecz spotkania Nemzetti — Ł. K. S. przyniosły z trudem wypracowane zwycięstwo Ł. K. S. Kadimah prowadziła już 3:0, ulegając następnie z powodu przemęczenia drużyny.

Walki francuskie w cyrku

Wyniki walk w dniu wczorajszym przedstawiały się następująco:

Köhler — Orłow.

Walka prowadzona z przewagą brutalnie walczącego Orłowa zakończyła się wynikiem remisowym.

Ferestanoff — Śpiewaczek. Świetny technik, zwiny, jak kot, Ferestanoff pokonał brutalną Śpiewaczka po 14 minutach walki efektywnym suplessem.

Stibor — Porshoff.

Eliminacyjna walka tych

dwóch pierwszorzędnych atletów, prowadzona z przewagą zmienną, zakończyła się zwycięstwem Pooshoffa po 44 minutach.

Stekker — Petrowicz.

Stekker po dość brutalnej walce i zwichnięciu nogi Petrowiczowi zwyciężył po 12 minutach.

Dziś walczą Karsch — Ferestanoff, Stibor — Śpiewaczek (decydująca), Kornatz — Orłow (decydująca) i Stekker — Porshoff.

Kłosowicz mistrzem szosowym województwa

Niedziela była dla kolarzy łódzkich dniem wyjątkowo ciężkim. W czasie, gdy torowcy przygotowywali się do popularnej walki w Helenowie, na osi warszawskiej między rzywem a Łowiczem toczyła się ciężka walka o tytuł mistrza szosy.

Mistrzostwo zdobył bezapelacyjnie najlepszy obecnie kolarz województwa, typowany przez nas uprzednio na zwycięzcę Stanisław Kłosowicz. Czas uzyskany przez mistrza 3.09.50,2 nie był jeszcze w roku bieżącym notowany na szosach polskich. Dowodzi to niezbicie, że nasi należą do czołowej klasy krajowej.

Bardzo dobrze zaprezentowali się dwaj następnicy, Sobolewski z Kalisza i Kołodziejczyk (Union), którzy przez cały czas trwania wyścigu toczyli między sobą nadzwyczaj zaciętą walkę,

zakończoną sukcesem bardziej rutynowanego kaliszczanina.

Z 40 startujących kolarzy bieg ukończyli jedynie 28. Odpadli między innymi zawodnicy tej miary, co Koprowski (Reursa) Kostrzewski (T. Z. S.) i Kermen (Ł. T. K.).

Pierwsze dziesięć miejsc obsadzono następująco:

1. Kłosowicz 3.09.50,2
2. Sobolewski 3.15.36,2
3. Kołodziejczyk 3.16.38,2
4. Muzolf 3.21.40,2
5. Kosiński 3.21.59
6. Sierpiński 3.26.22,2
7. Neszper 3.27.01
8. Posel 3.27.09
9. Maciejewski 3.27.49,2
10. Hofsznajder 3.28.08

Czołowa grupa zawodników przybyła do mety w znakomitej formie.

Organizacja biegu, spoczywająca w rękach Ł. K. S., dobra.

Zapisujcie się na członków Ł. O. P. P.

KINO TEATR

„PALACE”

Piotrkowska 108.

Uwaga:

Ceny miejsc na okres letni

zniżone!

III m. zł. 1.—

I i II m. zł. 2.—

Dziś wspaniała premiera!

Potężny dramat z krwawych dni Szanghaju p. t.

SZANGHAJ BUND

Wzruszający dramat osnuty na tle ostatnich krwawych wydarzeń na Dalekim Wschodzie

W roli głównej: Bohater licznych filmów sensacyjno-salonowych

Richard Dix i jego uroczą partnerka Mary Brian

Muzyka M. LIDAUERA.

Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 po poł., w soboty i niedziele wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.



SAMOCHÓD CIĘŻAROWY 1 1/2 TONY
Cena zł. 8.950 (pdw.).

RENAULT

Marka „Renault”, to nie nazwa jednego wozu, lecz całej gamy najlepszych samochodów osobowych i ciężarowych:

od popularnych, tanich „szóstek”, aż do najwytworniejszych, luksusowych, „Reinastella”,
od małych wózków dostawczych (furgonetek), aż do potężnych, kilkunastotonnowych wozów, autobusów, komunalnych, pożarniczych i t. d.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!

Podwozia i karoserje wzmocnione i specjalnie przystosowane do dróg polskich.

Na żądanie szczegółowe oferty, kosztorysy, katalogi i próbne jazdy.



OSOBOWY TORPEDO 6 C. V.
Cena zł. 9.750.

Zastępcy w Polsce:

Tow. Techn. - Handl. „ESPER”

Warszawa, Marszałkowska Nr. 153, telefon 21-64. Katowice, Rynek Nr. 2, telefon 5-85. — Kraków, Karmelicka Nr. 9, telefon 4-98.
Łódź, (H. Buczyński), Piotrkowska 112, telefon 78-78.

Na raty! bez doliczania procentów od 5 zł. tygodniowo. Paleta damskie, obukolorach, jedwabie, firanki, kapy gobelinowe, koldry watowe oraz inne materiały poleca „KREDYTPOL” Piotrkowska 70 II piętro.

Do wynajęcia

w domu przy ul. Pomorskiej 41-a następujące lokale: 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, jedno mieszkanie — 3 pokoje z kuchnią, jedno mieszkanie — 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, oraz duże piwnice na składy. Informacje udziela biuro na Trębackiej 18 róg Cegielnianej 101 od 4—7 p.p. 3615

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Szmula i Symchy Zylberbergów wzywa wierzycieli upadłych do zgłoszenia się w ciągu dni 40 ostatecznie lub przez pełnomocników do niżej podpisanego Syndyka (ul. Piotrkowska 116) w godzinach od 7 do 8 po południu celem oświadczenia z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami upadłych Zylberbergów. Tytuły uwierzytelnione winny być złożone na ręce Syndyka. Sprawdzenie wierzycielności odbędzie się w dniu 12 Sierpnia o godz. 12 w południe w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi w obecności Pana Sędziego Komisarza.

Łódź, dnia 28 Czerwca 1929 roku

Syndyk Tymczasowy
3680 **Edmund Moszkowski**, Adwokat.

Posesja

częściowo zabudowana na ul. Ogrodowej 4
do sprzedania

Dowiedzieć się między 10—12 przed poł.
Pomorska 62, u właściciela. 3613-3

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6; front I p., telefon 43-63.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Redaktor: Jan Urbach.

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampami kwarcowymi (wypadania włosów).
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

Dr. med. ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 pp.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krew, płwocin, wydzieliny itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz weneologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Do akt. Nr. 1097, 1098, 1099—1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salka i Moszka Dimantów i składających się z mebli, patefonu, klaczy ze zrebkiem i 2 par chomąt oszacowanych na sumę zł. 195 plus 560 plus 400.
Łódź, 25.6. 29 r.
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 938-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 119 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Bernarda Grynbauma i składających się z kredensu oszacowanego na sumę zł. 450.
Łódź, 22.6. 1929 r.
Komornik St. Górski.

Do akt. Nr. 1503-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik V rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Waśowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Kureca i składających się z sześciu sztuk towaru spodniowego oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 28. VI. 29
Komornik L. Waśowski

Doktor M. Wajnberg
(choroby nerwowe)
powrócił.
ŻEROMSKIEGO 25
przyjmuje od 6—8 w Leczniczy „ZDROWIE”
Nowomiejska 3, od 1—2.

Do akt. Nr. 1514-29 r.
Ogłoszenie
Komornik V rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Waśowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Bernana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 805.—
Łódź, dn. 1. VII. 29
Komornik L. Waśowski

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych
Szlagerowy film, w którym grzeszne miłości kobiety, żądza złota, szal spekulacji giełdowych, okrucieństwo i miłość tańczą koszmarną sarabandę
PIENIĄDZ
W roli głównej niesamowita w swej zagadkowej urodzie
BRYGIDA HELM, Ivette Guillbert i ALFRED ABEL.
Uwaga! Kino w ogrodzie bez względu na pogodę.
Orkiestra powiększona
Następny program:
„ŻYWY TRUP”
W rolach głównych: Marja Jacobini i W. Pudowkin. Pieśni rosyjsko-ukraińskie wykona chór pyd kier. H. Akimowa.
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Od 2. VII. do 8. VII. 1929
DLA DOROSŁYCH:
„OGNIA...!”
(„FEU...!”)
Dramat według J. Barocelli'ego w 12 aktach
DLA MŁODZIEŻY:
Tajemnica Kopalni Złota
Dramat w 10 aktach, osnuty na tle powieści Raymonda Cannona
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

PIĘGI, żółte opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „AXELAKREM” 1/2 słoika 2.50, 1/1 słoika 4.50 zł; — do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1.25 zł.
Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, drogerjach i perfumerjach lub wprost w firmie J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7. 3701—6

DR. I. Fajwlewicz
powrócił
Cegielniana 19, tel. 17-61

Zanim udacie się na letnie wywczasy
odwiedźcie łask. moją perfumerję, zaopatrzoną w bogaty wybór najnowszych francuskich i krajowych artykułów **J. DRUKER** Zawadzka 11 kosmetycznych. Tel. 75-92.
Geny fabryczne. Przy każdym kupnie rozdaje się bezpłatnie różne mite niespodzianki.
UWAGA: P. P. urzędnikom państwowym, komunalnym i społecznym specjalny rabat. 324—20

Łódź
naturalny
Sprzedaż również od najmniejszej ilości na miejscu.
Przy abonamencie miesięcznym rabat.
Piotrkowska 116.

Rabka
willa Filasówka
Pensjonat dla dzieci i dziewcząt
Dr. FELICJI PINESOWEJ
Dla dorosłych oddzielne pokoje.
Zgł. Al. I Maja 41, m. 41, pr. ot. Od 3—5 pp. Od czwartku, dn. 4.7. tylko w Rabce. 3685

KASA
ogniotrwała
tani
Ofert adm. ,
UZD
dla
D-ra
C
Tel. Ot

„PRACA”
Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi, Wólczańska 21. Tel. 67-15.
Przyjmuje zapisy na:
1. Krawiectwo damskie
2. Szwactwo
3. Ręczne roboty
4. Ondulacje
5. Manicure
6. Artyst. haft maszynowy
Sekretariat czynny od 9—1 rano i od 3—7 d. p.

Dr. med. Z. Rakowski
specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc
Konstantynowska 9, tel. 27-81
Przyjmuje od 12—2 i od 5—7

POSZUKIWANY
inteligentny swat lub swatka. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Głosu Porannego” sub. „Zamożny” 3681—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczone są o 50 pr. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.

Wydawca: „Prasa”, Wydawnictwa Spółka z ogz. odn.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.